

SUŁKOWICE



KLAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

GAZETA GMINNA Nr 3 (129) 2003 r. Rok XIV
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



► Chrystus Frasobliwy – rzeźba Michała Skoruta

Turniej piłki nożnej o PUCHAR BURMISTRZA



fol. Stefan Bochenek



fol. Stefan Bochenek



fol. Krzysztof Trojan



fol. Krzysztof Trojan



Praca artystyczna Moniki Górkiewicz z LF Sulkowice

Monika 2002

Z obrad RADY MIEJSKIEJ

W dniu 27 lutego 2003 roku radni miejscy spotkali się na sesji rady w Urzędzie Miejskim i debatowali według wcześniej ustalonego porządku obrad. Obrady te zdominował temat budżetu na rok 2003.

Mimo że temat był naprawdę bardzo trudny, niemniej radni będąc po trzech miesiącach pracy nad projektem budżetu i zmianami do niego, zagłosowali jednogłośnie nad jego przyjęciem. Trudno było oczekiwać czegoś innego, przecież projekt tego budżetu, nie dość że opracowany przez inny skład, to zgłoszony do Regionalnej Izby Obrachunkowej jeszcze w 2002 roku.

Oprócz tego punktu do najważniejszych należały:

Przyjęcie zadań inwestycyjnych i remontowych do realizacji w roku 2003.

Podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003.

Uchwalenie ramowego programu działania Rady Miejskiej oraz kierunków działań dla rozwoju gospodarczego gminy Sułkowice w okresie IV kadencji.

Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr II/4/02 Rady Miejskiej w Sułkowicach z dnia 28 XI 2002 r. w sprawie ustalenia składów osobowych komisji.

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Zespołu Placówek Oświatowych w Krzywaczce.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Osiedla i Statutach Sołectw.

Podjęcie uchwał w sprawach:

- wystąpienia z wnioskiem o dofinansowanie budowy chodników w miejscowościach Rudnik, Harbutowice, Sułkowice, Biertowice w ramach programu inicjatyw samorządowych wspólnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie,

- zabezpieczenia środków w budżecie 2003-2005 na realizację chodnika w miejscowości Harbutowice gmina Sułkowice,

- zabezpieczenia środków w budżecie 2003-2005 na realizację chodnika w miejscowości Sułkowice gmina Sułkowice,

- zabezpieczenia środków w budżecie 2003-2005 na realizację chodnika w miejscowości Rudnik gmina Sułkowice,

- zabezpieczenia środków w budżecie 2003-2005 na realizację chodnika w miejscowości Biertowice gmina Sułkowice.

Interpelacje, wnioski radnych - odpowiedzi Zapytania i wolne wnioski

W toku obrad wiele uwagi radnych a nawet kontrowersji dostarczyły poprawki w Statucie Rady Osiedla, rad sołeckich i ordynacjach wyborczych do tych jednostek pomocniczych. Radni na czele z panią Biernat nie mogli zrozumieć, że o wyborze sołtysa w sytuacji, gdy kilku kandydatów osiągnie ten sam wynik, zdecydować losowanie przeprowadzone przez komisję wyborczą. Po wystąpieniu pani sekretarz Urzędu Miejskiego radni opowiedzieli się

za zmianami w zapisie w tych dokumentach, że o wyborze sołtysa lub przewodniczącego Rady Osiedla zadecyduje losowanie po drugiej turze wyborów. Na marginesie dodam tylko, że również w przypadku wyborów do rad istnieje zapis, że wybór radnego może odbyć się w wyniku głosowania, gdy dwóch lub więcej kandydatów osiągnie ten sam wynik punktowy.

W punkcie przedostatnim, jak zwykle, radni najpierw wysłuchali odpowiedzi burmistrza na zadane na poprzedniej sesji pytania. Były to informacje dotyczące tematów, które przedstawiłem w poprzednim numerze „Klamry”. Następnie burmistrz poinformował zebranych na temat podjętych działań związanych ze współpracą zagraniczną gminy z francuską miejscowością. Zwrócił przy okazji uwagę jak ważna jest taka współpraca, wymieniając sąsiednie gminy i ich doświadczenia w tej dziedzinie.

W dalszej części tego punktu radni zgłosili kilka interpelacji, które przedstawiam poniżej.

radna Góralik – sprawa przebudowy wejścia do budynku BSR w Sułkowicach i przystosowania go dla osób niepełnosprawnych oraz sprawa świadczenia usług dla szerszego grona klientów w powstającym Centrum Rehabilitacji,

radny Latoń – sprawa dewastacji lasów na terenie gminy i kompleksowa kontrola placów i placówek handlowych, które oferują wyroby oparte na gałkach jodły,

radny Przała – wniosek o wycięcie przydrożnych topól w rejonie Rudnika na granicy z Jawornikiem.

radny Łaski – pytanie o możliwość umorzenia długu sekcji piłki ręcznej KS Gościbia

Punkt ostatni został zdominowany przez pana Władysława Piątkowskiego, który nakreślił beznadziejną wręcz sytuację finansową klubu. Sytuacja ta wynikała z wycofania się w środku sezonu sponsora strategicznego. W swojej wypowiedzi poinformował zebranych o ogromie prac włożonych w rozwój sportu na terenie gminy i zapewnienie dalszej owocnej pracy pod warunkiem pełnego zrozumienia sytuacji i pomocy w rozwiązaniu problemu. Zarówno radni jak również organ wykonawczy szukali drogi wyjścia z impasu, wskazując na takie lub inne rozwiązania. Po ciekawej dyskusji doszli do konsensusu i zaproponowali, aby dług sekcji został spłacony z budżetu sekcji roku 2003. Kolejną sprawą była propozycja inwestorów, którzy chcieliby wyłożyć pieniądze i zainwestować je w remont i modernizację obiektów sportowych przy gimnazjum. Sprawa ta została odłożona do rozpatrzenia przez odpowiednią komisję i będzie przedmiotem dalszej dyskusji. Po dyskusji głos zabrał jeszcze pan Krzysztof Trojan – radny powiatowy przedstawiając zakres podjętych działań sugerowanych przez radnych na poprzedniej sesji oraz informacje na temat pracy radnych powiatowych z terenu gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sułkowicach
Piotr PUŁKA

ILE KOSZTUJE NAS RADA?

W związku z ukazaniem się w „Dzienniku Polskim” informacji na temat wydatków ponoszonych przez podatnika na utrzymanie władzy lokalnej pragnę przybliżyć mieszkańcom naszej gminy, ile pieniędzy przeznaczonych jest w budżecie gminnym na te wydatki.

Po nowelizacji przepisów regulujących liczbę radnych dla naszej gminy koszty takowe powinny zmaleć. I tak też się stało. Mimo mylnych informacji budżet Rady Miejskiej został zmniejszony w planie na 2003 rok o ponad 20 tysięcy złotych. Przypomnę tylko, że w budżecie na rok 2002 zaplanowano wydatki na utrzymanie Rady na poziomie 87 500 zł, z czego wydatkowano 52 420 zł. Budżet na ten rok opiewa na kwotę 61 500 złotych i jest to dopiero plan wydatków. Na kwotę tą składają się między innymi wydatki osobowe (diety radnych) jak również koszty związane z delegacjami na szkolenia, zakupy i usługi oraz na nagrody samorządowe.

Szkoda, że prasa jako ogromna siła i źródło dobrej wiedzy nie do końca przekazuje nam prawdę.

Piotr PUŁKA

Szanowni Państwo!

Ze względu na trudną sytuację materialną zwracamy się z serdeczną prośbą do firm, wszystkich ludzi gotowych nieść pomoc potrzebującym o wsparcie finansowe.

Nasz syn Rafał Puchała, uczeń ZSZ i LO Sułkowice, cierpi od kilku lat na białaczkę. Obecnie przygotowujemy jest do przeszczepu szpiku kostnego. Zabieg, z którym wiążemy wielkie nadzieje, jest jedyną szansą na powrót naszego syna do zdrowia.

Do tej pory radziliśmy sobie finansowo, ale nie jesteśmy w stanie udźwignąć kosztów związanych z leczeniem. Wierzymy, że mimo trudnej sytuacji, w jakiej znajdujemy się wszyscy, z pomocą Państwa zebrać potrzebne środki na wpłatę do Fundacji Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe”.

Będziemy ogromnie wdzięczni za każdą drobną wpłatę.

Dziękujemy

Bogumiła i Mieczysław Puchałowie

Wpłaty gotówkowe lub przelewy prosimy kierować na konto:

Fundacja Przyjaciół Dzieci z Chorobą
Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe”
PKO BP I O/Kraków
10202892-164294-270-1-111
(prosimy dopisać: Rafał Puchała)

UCHWAŁA BUDŻETOWA RADY MIEJSKIEJ W SUŁKOWICACH

Nr VI/25/03 z dnia 27 lutego 2003 r.
na 2003 rok

Na podstawie art.18 ust.2 pkt. 4 i pkt. 9 lit c id i pkt. 10 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst DZ. U. Nr 142 poz. 1591 z 2001r. oraz art. 109, 116,124 ust.1 i 2, art.128 ust.2, art.134 ust.3 i 4, art.135 ust.2 ustawy z dnia 26 listopada 1998r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155 z 1998 r. poz. 1014 z późn. zm.)

Rada Miejska w Sułkowicach uchwala co następuje

§ 1

Ustala się dochody budżetu gminy na 2003 r. w wysokości **17.831.779 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2

Ustala się wydatki budżetu gminy na 2003 r. w wysokości **19.735.505 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 3

Ustala się deficyt budżetu w wysokości **1.903.726 zł**
Ustala się wolne środki w wysokości **878.726 zł**
Splatę pożyczek z WFOŚ w wysokości **625.000 zł**
Zaciąga się pożyczkę w WFOŚ w wysokości **1.650.000 zł**
Przychody i rozchody budżetu określa załącznik Nr 3 do niniejszej uchwały.

§ 4

1. Dochody ustalone w § 1 obejmują dotacje celowe na zadania z zakresu administracji rządowej zleconych gminie i zadania z porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego w wysokości **1.290.700 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 4,5,6

2. Wydatki ustalone w § 2 obejmują wyodrębnioną kwotę na realizację zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminie i zadania z porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego w wysokości **1.290.700 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 4,5,6

§ 5

Ustala się zakres i kwoty dotacji podmiotowych w wysokości **498.222 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 7.

§ 6

Ustala się plany przychodów i wydatków:
a) Zakładu budżetowego zgodnie z załącznikiem Nr 8
c) Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zgodnie z załącznikiem Nr 9

§ 7

Ustala się dochody w wysokości **150.000 zł** z tytułu wpływów z innych opłat stanowiących dochód j.s.t. na podstawie ustaw i wydatki związane z realizacją zadań określonych w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w wysokości **180.000 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 10.

§ 8

Przyjmuje się prognozę kwoty długu publicznego dotyczącego zaciągniętych pożyczek długoterminowych zgodnie z załącznikiem Nr 11.

§ 9

W wydatkach ustalonych w § 2 określa się kwotę na finansowanie zadań inwestycyjnych w wysokości **5.410.341 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 12.

§ 10

Wyodrębnia się w ramach budżetu gminy środki do dyspozycji jednostek pomocniczych w ramach działu 010 - Rolnictwo i łowiectwo rozdział 01095 - Pozostała działalność w wysokości **40.500 zł** zgodnie z załącznikiem Nr 13.

§ 11

Ustala się rezerwy budżetowe w wysokości **125.563 zł** w tym:
a) ogólną rezerwę na wydatki nieprzewidziane w wysokości **65.563 zł**
b) rezerwę na wydatki inwestycyjne w wysokości **60.000 zł**

§ 12

Upoważnia się Burmistrza Gminy do:

Zaciągania zaplanowanych w przychodach budżetu kredytów i pożyczek, z których obciążenia nie przekroczą prognozowanych wielkości zadłużenia określonych w załączniku Nr.11

Samodzielnego zaciągania zobowiązań do wysokości określonej w § 2 i załączniku Nr 2 do uchwały.

Splaty zaplanowanych w rozchodach budżetu rat pożyczek do kwot określonych w załączniku Nr.3 oraz spłaty związanych z nimi odsetek

Zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w trakcie roku niedoboru budżetowego do maksymalnej wysokości 400.000 zł.

Lokowania w trakcie realizacji budżetu czasowo wolnych środków budżetowych na rachunkach w innym banku niż bank prowadzący obsługę budżetu

Dokonywania zmian w budżecie gminy polegających na dokonywaniu zmian w planie wydatków z wyjątkiem przeniesień wydatków między działami ,

dotyczących zarówno działalności bieżącej jak i zadań inwestycyjnych
Przekazywania kierownikom jednostek budżetowych uprawnień do dokonywania przeniesień w planowanych wydatkach w granicach działu klasyfikacji budżetowej.

§ 13

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy.

§ 14

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2003 r. i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Pułka

*Załącznik nr 1 do uchwały nr VI/25/03
Rady Miejskiej w Sułkowicach z dnia 27.02.2003 r.*

**Plan dochodów budżetu Gminy Sułkowice na rok 2003 wg działów i źródeł
KL Plan 2003**

KL		
020	Leśnictwo	900
02001	Gospodarka leśna	900
	Dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych	900
400	Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną gaz i wodę	80 000
40095	Pozostała działalność	80 000
	Otrzymane spadki, zapisy, darowizny w postaci pieniężnej	80 000
600	Transport i łączność	169 486
60016	Drogi publiczne i inne	169 486
	Dotacje cel.z budż.państwa na real. inwest	169 486
700	Gospodarka mieszkaniowa	665 500
70005	Gospodarka gruntami i nieruchom.	665 500
	Wpływy z opłat za zarząd, użytkowanie i użytkowanie wieczyste nieruchomości	15 000
	Dochody z najmu i dzierżawy składników	340 000
	Wpłaty z tut.odpłatnego nabycia prawa własn.	310 500
750	Administracja publiczna	148 679
75011	Urzędy wojewódzkie	88 500
	Wpływy z opłaty admin.za czynności urzędowe	10 500
	Dotacje celowe	78 000
75020	Starostwa powiatowe	21 010
	Wpływy z różnych opłat	500
	Dotacje celowe otrzymane z powiatu na zadania beżące na podstawie porozumień	20 510
75023	Urzędy gmin	39 169
	Wpływy z opłaty admin.za czynności urzędowe	3 800
	Wpływy z usług	3 069
	Wpływy z różnych dochodów	32 300
751	Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej, Kontroli i Ochrony Prawa oraz Sądownictwa	1 900
75101	Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej, Kontroli i Ochrony Prawa	1 900
	Dotacje celowe	1 900
754	Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona P.Poż	330

75414	Obrona cywilna	330
	Dotacja celowa	330
756	Dochody od osób prawnych, fizycznych i innych nie posiadających osobowości prawnej	4 330 565
75601	Wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych	140 000
	Podatek od działalności gospodarczej osób fizycznych, opłacany w formie karty podatkowej	140 000
75615	Wpływy z podatku rolnego, leśnego podatku od czynności cywilnoprawnych oraz podatków i opłat lokalnych od osób prawnych i inn. jedn. organizacyjnych	858 760
	Podatek od nieruchomości	845 800
	Podatek rolny	60
	Podatek leśny	7 500
	Podatek od środków transportowych	3 400
	Podatek od czynności cywilnoprawnych	2 000
75616	Wpływy z podatku rolnego, leśnego podatku od spadków i darowizn, podatku od czynności cywilnoprawnych oraz podatków i opłat lokalnych od osób fizycznych	912 175
	Podatek od nieruchomości	365 300
	Podatek rolny	265 100
	Podatek leśny	36 300
	Podatek od środków transportowych	80 000
	Podatek od spadków i darowizn	36 828
	Wpływy z opłaty targowej	28 300
	Podatek od czynności cywilnoprawnych	92 347
	Zaległości z pod. zniesionych	1 000
	Odsetki od niecr.wpl.z tyt.podatków i opłat	7 000
75618	Wpływy z innych opłat stanowiących dochody j.s.t. na podstawie ustaw	201 000
	Wpływy z opłaty skarbowej	51 000
	Wpływy z opłat za zezw. Na sprzed. alkoh.	150 000
75621	Udziały gmin w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa	2 218 630
	Podatek dochodowy od osób fizycznych	2 178 630
	Podatek dochodowy od osób prawnych	40 000
758	Różne rozliczenia	10 164 671
75801	Część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorz. terytorialnego	6 723 699
	Subwencja ogólna z budż. państwa	6 723 699
75802	Część podstaw. subwencji ogólnej dla gmin	3 012 762
	Subwencja ogólna z budż. państwa	3 012 762
75805	Część rekompensująca subwencji ogólnej dla gmin	378 210
	Subwencja ogólna z budż. państwa	378 210
75814	Różne rozliczenia finansowe	50 000
	Pozostałe odsetki	50 000
801	Oświata i wychowanie	237 430
80101	Szkoły podstawowe	170 000
	Dotacja cel.z budż.państw.na real.inwestycji	170 000
80110	Gimnazja	48 000
	Wpływy z usług	48 000
	Dot.cel.z budż.państw. Na zadania własne	
80195	Pozostała działalność	19 430
	Dotacje celowe z budżetu państwa na zadania bieżące gmin	19 430
853	Opieka społeczna	1 106 530
85313	Składki na ubezpieczenia zdrowotne opłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej	38 400
	Dotacja celowa	38 400
85314	Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpiecz społeczne i zdrowotne	898 600
	Dotacje celowe z budżetu pań.na zad. zlecone	898 600
85316	Zasiłki rodzinne i piel. wychowawcze	39 000
	Dotacje celowe z budżetu pań.na zad. zlecone	39 000
85319	Ośrodki Pomocy Społecznej	130 530

	Dotacje celowe z budżetu pań.na zad. zlecone	130 530
854	Edukacyjna opieka wychowawcza	619 788
85401	Świetlice szkolne	78 006
	Wpływy z usług	78 006
85404	Przedszkola	541 782
	Wpływy z usług	541 782
900	Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska	306 000
90001	Gospodarka ściekowa i ochrona wód	135 000
	Otrzymane spadki, zapisy, darowizny w postaci pieniężnej	135 000
90002	Gospodarka odpadami	72 000
	Wpływy z innych lokalnych opłat pobieranych przez j.s.t na podstawie odrębnych ustaw	72 000
90015	Oświetlenie ulic, placów, dróg	64 000
	Dotacje celowe z budżetu pań.na zad. zlecone	64 000
90095	Pozostała działalność	35 000
	Otrzymane spadki, zapisy, darowizny w postaci pieniężnej	35 000
	RAZEM DOCHODY BUDŻETU	17 831 779
	PRZYCHODY RAZEM W TYM:	2 528 726
	Pożyczka WFOŚiGW	1 650 000
	Wolne środki	878 726
	OGÓLEM	20 360 505

Załącznik Nr 2 do uchwały nr VI/25/03

Rady Miejskiej w Sulkowicach z dnia 27.02.2003 r

Plan budżetu Gminy Sulkowice na rok 2003 wg działów - wydatki

Klas. budżetowa	Wyszczególnienie	Plan na rok 2003
1	2	4
010	Rolnictwo i leśnictwo	51 800
1022	Zwalczanie chorób zakaźnych	1 000
	1.Wydatki bieżące	1 000
01030	Izby rolnicze	5 300
	1.Wydatki bieżące	5 300
01095	Pozostała działalność w tym wydatki:	45 500
	1.Wydatki bieżące	45 500
400	Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę	327 000
40095	Pozostała działalność w tym wydatki:	327 000
	1.Wydatki majątkowe - inwestycyjne	327 000
600	Transport i łączność	1 176 541
60016	Drogi publiczne i inne	1 126 541
	1.Wydatki bieżące	20 000
	2.Wydatki majątkowe - inwestycyjne	1 106 541
60017	Drogi wewnętrzne	50 000
	1.Wydatki bieżące	50 000
700	Gospodarka mieszkaniowa	211 500
70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	211 500
	1.Wydatki bieżące w tym:	151 500
	wynagrodzenia i pochodne	38 100
	2.Wydatki majątkowe - inwestycyjne	60 000
710	Działalność usługowa	14 000
71014	Prace geodezyjne i kartograficzne	14 000
	1.Wydatki bieżące	14 000
750	Administracja publiczna	2 317 221
75011	Urzędy wojewódzkie	165 500
	1.Wydatki bieżące w tym:	165 500
	wynagrodzenia i pochodne	110 220
75017	Samorządowe sejmiki województw	1 360
	1.Wydatki bieżące	1 360
75020	Starostwa powiatowe	69 000
	1.Wydatki bieżące w tym:	69 000
	wynagrodzenia i pochodne	51 600
75022	Rady gmin	61 500
	1.Wydatki bieżące	61 500

75023	Urzędy gmin	1 936 361
	1. Wydatki bieżące w tym:	1 876 361
	wynagrodzenia i pochodne	1 497 211
	2. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	60 000
75047	Pobór podatków	35 500
	1. Wydatki bieżące w tym:	35 500
	wynagrodzenia i pochodne	31 200
75095	Pozostała działalność	48 000
	1. Wydatki bieżące	48 000
751	Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej Kontroli i Ochrony Prawa Oraz Sądownictwa	1 900
75101	Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej, Kontroli i Ochrony Prawa	1 900
	1. Wydatki bieżące w tym:	1 900
	wynagrodzenia i pochodne	580
754	Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona Przeciwpowodzi	96 380
75403	Jednostki terenowe policji	4 000
	1. Dotacja	0
	2. Wydatki bieżące	4 000
75412	Ochotnicze Straże Pożarne	91 800
	1. Wydatki bieżące w tym:	91 800
	pochodne od wynagrodzeń	1 465
75414	Obrona Cywilna	580
	1. Wydatki bieżące	580
757	Obsługa długu publicznego	231 400
75702	Obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek jed. sam. teryt.	231 400
	1. Wydatki na obsługę długu	231 400
758	Różne rozliczenia	125 563
75818	Rezerwy ogólne i celowe	125 563
	Rezerwa ogólna	65 563
	Rezerwa celowa	60 000
801	Oświata i wychowanie	7 408 805
80101	Szkoły podstawowe	5 185 439
	1. Wydatki bieżące w tym:	4 528 639
	wynagrodzenia i pochodne	3 830 018
	2. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	656 800
80110	Gimnazja w tym:	2 057 797
	1. Wydatki bieżące w tym:	2 057 797
	wynagrodzenia i pochodne	1 795 252
80113	Dowożenie uczniów do szkół	100 000
	1. Wydatki bieżące	100 000
80146	Dokształc. i doskonal. zawod.nauczyc.	36 139
	1. Wydatki bieżące	36 139
80195	Pozostała działalność w tym:	29 430
	1. Wydatki bieżące w tym:	29 430
	pochodne od wynagrodzeń	866
851	Ochrona zdrowia	180 000
85154	Przeciwdziałanie alkoholizmowi	180 000
	1. Wydatki bieżące w tym:	135 000
	wynagrodzenia i pochodne	30 000
	2. Wydatki majątkowe- inwestycyjne	45 000
853	Opieka społeczna	1 553 730
85313	Składki na ubezpieczenia zdrowotne opłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej	38 400
	1. Wydatki bieżące	38 400
85314	Zasiłki i pom. w naturze oraz składki na ubezpieczenia społeczne i zdrow.	1 092 583
	1. Wydatki bieżące	1 092 583
85315	Dodatki mieszkaniowe	70 000
	1. Wydatki bieżące	70 000
85316	Zasiłki rodz. piel. i wychowawcze	39 000
	1. Wydatki bieżące w tym:	39 000
85319	Ośrodki Pomocy Społecznej	256 459
	1. Wydatki bieżące w tym:	256 459
	wynagrodzenia i pochodne	228 736
85328	Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi	21 483

	opiekuńcze	
	1. Wydatki bieżące	21 483
85395	Pozostała działalność	35 805
	1. Wydatki bieżące	35 805
854	Edukacyjna Opieka Wychowawcza	2 158 443
85401	Świetlice szkolne	398 977
	1. Wydatki bieżące w tym:	398 977
	wynagrodzenia i pochodne	307 166
85404	Przedszkola	1 669 466
	1. Wydatki bieżące w tym:	1 669 466
	wynagrodzenia i pochodne	1 052 109
85495	Pozostała działalność	90 000
	1. Wydatki bieżące	20 000
	2. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	70 000
900	Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska	3 293 000
90001	Gospodarka ściekowa i ochrona wód w tym wydatki:	2 461 000
	1. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	2 461 000
90002	Gospodarka odpadami	100 000
	1. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	100 000
90003	Oczyszczanie miast i wsi	140 000
	1. Wydatki bieżące w tym	140 000
	pochodne od wynagrodzeń	300
90004	Utrzymanie zieleni w miastach	3 000
	1. Wydatki bieżące	3 000
90015	Oświetlenie ulic, placów i dróg	268 000
	1. Wydatki bieżące	215 000
	2. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	53 000
90095	Pozostała działalność	321 000
	1. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	321 000
921	Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego	448 222
92109	Domy i Ośrodki Kultury	341 988
	1. Dotacje	341 988
92116	Biblioteki	106 234
	1. Dotacje	106 234
926	Kultura fizyczna i sport	140 000
92605	Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu	140 000
	1. Dotacja dla LZS	50 000
	1. Wydatki majątkowe - inwestycyjne	90 000
	RAZEM WYDATKI BUDŻET.	19 735 505
	ROZCHODY	625 000
	OGÓLEM:	20 360 505

Opracowano w Urzędzie Miejskim

Pełny tekst załączników zająłby jeszcze kilka stron, dlatego publikujemy tylko wyciąg z dwóch najważniejszych. Wszystkie dokumenty są do wglądu dla zainteresowanych w Biurze Rady Miejskiej - Urząd Miejski w Sułkowicach.

Redakcja

ZAPROSZENIE

Zapraszamy mieszkańców gminy Sułkowice na

SPOTKANIE EUROPEJSKIE,

które odbędzie się 2 kwietnia br. o godzinie 16-tej w Ośrodku Kultury w Sułkowicach.

W programie po części artystycznej przewiduje się wystąpienia ekspertów, którzy przedstawią korzyści, jakie osiągnie Polska po przystąpieniu do Unii Europejskiej.

ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZE W JEDNOSTKACH OSP

Jak co roku na przełomie lutego i marca odbyły się zebrania sprawozdawcze we wszystkich jednostkach OSP w gminie.

Jak zwyczaj każe, zebrania te miały charakter uroczysty. Brali w nich udział druhowie strażacy, przedstawiciele zarządu gminnego wyznaczeni do obsługi zebrania, Komendant Gminny Jan Sroka, Prezes Zarządu Gminnego Władysław Kołodziejczyk oraz zaproszeni goście - Burmistrz Józef Mardaus, Prezes Zarządu Powiatowego Andrzej Burzawa, Komendant Państwowej Straży Pożarnej Jan Tajduś, Marek Moskał, radni, sołtysi, sponsorzy jak również osoby zaprzyjaźnione z jednostkami.

Optymizmem napawał widok dzieci i młodzieży wśród grona strażackiego starszeństwa. Zainteresowanie młodego pokolenia służbą strażacką w dobie rewolucji komputerowej, konsumpcyjnego podejścia do życia, zmiany wartości społecznych, niedostrzegania potrzeb otwierania się na drugiego człowieka jest równie zaskakujące jak budujące, a przede wszystkim cieszy. Brac strażacka jest żywym przykładem dobrej współpracy ze sobą wielu pokoleń. Wszystkim druhom pracującym z młodzieżą należą się słowa uznania i podziękowania. Największy sukces odnieśli jednak drhowie z Biertowic: Leszek Moskał, Jan Trzeboński i Eugeniusz Widlarz, którzy wokół siebie skupili tyle samo młodych, ilu jest dorosłych. Można powiedzieć, że co piąty uczeń szkoły biertowickiej jest strażakiem.

Przebieg zebrań miał wszędzie podobny charakter i wynikał z obowiązku statutowego zdania sprawozdania zarządów ze swojej działalności zarówno merytorycznej jak również finansowej za ubiegły rok. Przewidywał również przedstawienie zakresu zadań do realizacji na nowy rok, sposobu pozyskiwania środków finansowych i ich wydatkowania. Sprawozdania z działalności statutowej za rok 2002 złożyli prezesi zarządów jednostek, finansowe skarbnicy, a ocenę ich pracy po przeprowadzonej kontroli przewodniczący komisji rewizyjnych. Sprawozdanie tych ostatnich było podstawą do udzielenia bądź nieudzielenia absolutorium dla zarządów jednostek. Praca zarządów oceniana była pozytywnie zarówno przez komisje rewizyjne jak również walne zebrania i dlatego wszystkie jednogłośnie uzyskiwały absolutorium. W dyskusji nad tym, co zostało zrobione i co trzeba zrobić, przebiegała troska o utrzymanie we właściwym stanie technicznym i estetycznym posiadane obiekty, sprawny sprzęt bojowy i wyposażenie stra-

żaka, a także pozyskiwanie młodzieży w szeregi braci strażaków i organizację szkoleń. Wszyscy podkreślali dobrą współpracę z Burmistrzem Gminy mgr. inż. Józefem Mardausem i doceniali pomoc finansową gminy w utrzymaniu i zakupie nowoczesnego sprzętu bojowego w tym także do ratownictwa technicznego. Należy przypomnieć, że trzy nasze jednostki Harbutowice, Krzywaczka i Sulkowice znajdują się w krajowym systemie ratownictwa technicznego i posiadają już częściowe wyposażenie do tego rodzaju akcji ratunkowych. Na zakup specjalistycznego sprzętu otrzymują te jednostki częściową pomoc finansową z Państwowej Straży Pożarnej w Myślenicach.

Komendant Państwowej Straży Pożarnej Jan Tajduś dokonał podsumowania minionego roku pod względem interwencji straży w powiecie oceniając pozytywnie pomoc naszych jednostek. Stwierdził, że na 920 wszystkich interwencji w powiecie było 221 pożarów. W naszej gminie były 72 interwencje w tym 22 pożary i w stosunku do lat ubiegłych notuje się pewną poprawę, która jednak nie powiewa optymizmem.

Bardzo istotne wsparcie finansowe na działalność bojową otrzymują wszystkie jednostki z budżetu gminy. W bieżącym roku w planie finansowym przewidziana jest kwota 91 800 zł, którą zarząd gminny OSP podzielił na najważniejsze działania z zakresu utrzymania gotowości bojowej z przeznaczeniem do dyspozycji poszczególnych jednostek.

Na walnych zebraniach przyjęto do realizacji na najbliższą przyszłość wiele wniosków ważnych dla jednostek.

Krzywaczka

- zabiegać o uregulowanie stanu własności działki pod wybudowanym garażem,
- przenieść syrenę alarmową wyżej, aby była lepiej słyszalna,
- czynić starania o nowy samochód do ratownictwa technicznego.

Harbutowice

- dokonać rozbudowy zaplecza kuchennego, aby zwiększyć zainteresowanie wynajmem sali na wesela i zabawy,
- odświeżyć elewację obiektu,
- wybudować zbiornik przeciwpożarowy na Końcówce.

Rudnik

- wymienić pokrycie dachowe na części budynku,
- przeprowadzić drobne remonty budynku wewnątrz,
- naprawić pompę gaśniczą,
- utworzyć drużynę młodzieżową.

Biertowice

- uporządkować teren przed strażnicą, zadbać o estetykę otoczenia,
- docieplić strop nad świetlicą i garażem,
- czynić starania o zakup nowego samochodu bojowego, aby móc go oddać do użytku na 30-lecie OSP,
- uruchomić działalność kulturalną w obiekcie,
- dobrze przygotować drużyny młodzieżowe do startu w zawodach powiatowych.

Sulkowice

- powołać komitet obchodów do przygotowania 120 rocznicy istnienia jednostki,
- dobudować zaplecze kuchenne i wykonać elewację ściany północnej i zachodniej,
- przeprowadzić szkolenie dla kierowców i medyczne dla sekcji.

Na zebraniach walnych prezesi podkreślali duży udział druhów strażaków w pracach na rzecz swoich jednostek. Wszystkim, którzy wzięli udział w pracach zbiorowych i indywidualnych w jednostkach, złożono serdeczne podziękowanie. OSP Biertowice szczególne podziękowanie składa panu Kazimierzowi Powroźnikowi za bezinteresowne przywiezienie dwóch samochodów żwiru, natomiast OSP Sulkowice takie podziękowania składa panu Adamowi Kowalczykowi za nieodpłatne wykonanie elewacji frontowej budynku strażnicy. Burmistrz Gminy także złożył wszystkim strażakom podziękowanie za trud niesienia bezinteresownej pomocy tym, których los nie oszczędził, za pracę na rzecz naszej społeczności, za zabezpieczanie wizyty Ojca Świętego w naszej Ojczyźnie jak również akcję krwiodawstwa najskuteczniejszą w całym powiecie. Do podziękowań tych dołączył się Prezes Zarządu Powiatowego OSP Andrzej Burzawa.

Zebrania sprawozdawcze mamy już za sobą. Po refleksji nad wykonaniem zadań roku poprzedniego i poczynionych planach na rok obecny przychodzi czas moźolnej pracy.

Wszystkim mówimy „Szczęść Boże”.

Władysław KOŁODZIEJCZYK
Prezes Zarządu Gminnego OSP

SUŁKOWICCY ŻYDZI

Kościół odrzuca jako obcą duchowi Chrystusowemu wszelką dyskryminację czy prześladowanie stosowane ze względu na rasę czy kolor skóry, na pochodzenie społeczne czy religijne.

(Sobór Watykański II: *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate”*)

Co roku w styczniu obchodzimy tydzień modlitw o jedność chrześcijan. Towarzyszy mu Dzień Dialogu Polsko-Żydowski. O tym, że taki dzień potrzebny jest w Polsce, świadczą chociażby rozmowy, jakie możemy usłyszeć na przystankach, ulicach. Świadczą też o tym reakcje niektórych osób na pytania młodzieży o stosunki polsko-żydowskie. Chociaż oficjalnie mało kto przyznaje się do niechęci do Żydów, to jednak stereotypy związane z tą narodowością są bardzo negatywne. Ojciec święty Jan Paweł II podczas pielgrzymki apostolskiej do Francji nakazał wszystkim wiernym: „(...) musimy wypełnić wszelkie religijne uprzedzenia, na jakie wskazała nam historia jako inspirowane przez antyżydowskie stereotypy lub sprzeczne z godnością każdej osoby”. O tym, jak trudna będzie walka z tymi stereotypami, które bardzo mocno tkwią w naszej podświadomości, świadczy chociażby nasz język.

Badając, jakie były konotacje słowa „Żyd” w języku polskim, w „Słowniku języka polskiego” Samuela Bogumiła Lindego z 1861 roku natrafiamy w tym hasle na następującą definicję: „Żyd, jako wzgardzony wyrodek społeczeństwa”. Słowo to zestawione zostało z takimi jak: „szacher”, „lichwiarz”, „chciwiec”, „skąpiec”, „sknera”, „kutwa”, „liczykrupa”, itp. Nie znajdziemy ani jednego pozytywnego określenia wiążanego z tym wyrazem. We współczesnych słownikach brak negatywnych skojarzeń, słowo to definiowane jest jako nazwa „członka grupy etniczno-kulturowej”, lub „wyznawcy judaizmu”. Wydaje mi się jednak, że jest to raczej wyraz poprawności politycznej autorów hasel, niż zmiany naszego stosunku do Żydów.

16 stycznia 2003r. zaprosiłam na spotkanie z młodzieżą jednej z klas, którą uczę, panią Agnieszkę Cahn zajmującą się w ostatnich latach dziejami Żydów myślenickich. Spotkanie to stało się pretekstem, by młodzież zainteresowała się historią związków żydowsko-sułkowickich. Przy okazji dotarłam do bardzo ciekawego dokumentu, który przekazał mi pan Tadeusz Moskał. Jest to książka napisana przez jego krewnego, pana Stanisława Moskala z Podgrobli (16.IX 1903 – 11.X 1984), zawierająca wspomnienia spisane w latach 70. Oprócz wielu interesujących informacji dotyczących miasta w okresie międzywojennym, znajduje się w niej rozdział poświęcony Żydom sułkowickim. Dowiedziałam się z niego, że pierwsza żydowska rodzina osiedliła się na stałe w Sułkowicach w roku 1849. Wtedy to właśnie Żyd Scheywach Fischgrund przeniósł

się do Sułkowic z rodzinnego Wiśnicza i wdzierzał od Piotra Moskala parcelę o długości 12 sążni i szerokości 9 sążni, na której mógł wybudować dom (dom ten został zburzony po ok. 96 latach, po wojnie). Jak podaje pan Moskał, większość Żydów mieszkających przed wojną w Sułkowicach, byli to potomkowie Scheywacha Fischgrunda lub z nim spokrewnieni. We wspomnieniach tych znalazły się takie słowa: „Będąc ostatnio w Sułkowicach pod koniec stycznia 1978r. widziałem jeszcze tylko 3 żydowskie domy. Tak więc wkrótce nie pozostanie ani śladu prawie stuletniego dorobku żydów sułkowickich. Z ludzi, którzy się odratowali, żyje jeszcze 2 czy 3.” Słowa te okazały się prorocze: niedawno zburzono ostatni żydowski domek w Sułkowicach. Myślę jednak, że warto by zatroszczyć się o zachowanie tego, co jest cenniejsze od kultury materialnej, a mianowicie wspomnień.

Starsi mieszkańcy Sułkowic dużo jeszcze pamiętają na temat swoich sąsiadów - Żydów. Dzieci żydowskie chodziły do polskiej szkoły i tylko na lekcje religii wychodziły z klasy. Czasami koledzy śmiali się z ich wyglądu, ale były to zazwyczaj „szczeniackie wygłupy”, a nie przejawy prześladowania.

We wspomnieniach kilku osób pojawia się postać Romka Heśli. Przedstawiany jest on jako dobry uczeń i kolega. Pan Bochenek wspomina, że Romek, pochodzący z bogatej rodziny, czasami kupował mu różne rzeczy, pomagał w nauce. Bywało, że stawał się on obiektem dziecięcych żartów swoich rówieśników (np. koleżanki zaciągnęły go do kościoła i „ochrzciły” w wodzie święconej), ale nigdy nie mścił się na nikim. Dziadek Piotrka Natanaka, pan Jan Nędza, opowiedział mi np. taką historię o Tolbie, który miał piekarnię i sklep: „W sklepie nad drzwiami był dzwonek, który dzwonił, gdy wchodził klient, gdyż Tolba nie siedział cały czas w sklepie. Chłopcy otwierali drzwi, dzwonek dzwonił, Żyd wychodził, a oni uciekali.” Do „dokuczania” Żydom przystąpiła też pani Władysława Barańska: „Kiedyś nawet ja sama, nie wiem, co mi strzeliło do głowy i poszłam z koleżanką do bożnicy i zapukałam w okno, a to było akurat w dzień szabatu. No i wyszedł rabin i powiedział mi tylko, że powie mojemu tacie, ale oczywiście tego nie zrobił. Sułkowiccy Żydzi nie byli mściwi. Oprócz takich właśnie dziecięcych wybryków nie było między nami wrogości”. Zresztą wszyscy sułkowiccy Żydzi określani są jako ludzie kulturalni, grzeczni, którzy nigdy nikomu nie wyrządzili krzywdy, uczciwi. Co prawda w jednym ze wspomnień (pana Władysława Kuchty) znalazłam opowieść o

pewnym mieszkańcu Malikówki, który lubił wódkę i gdy zadłużył się u Heśli handlującego alkoholem, został pozbawiony gruntu, który dał w zastaw. Stało się to jednak dopiero po trzykrotnym upomnieniu. Chłop ten nie przejął się jednak zbyt strażą, bo za to, co mu zostało, wyprawił sobie tańce i zamówił muzykę na rynku. Potem jego żona prosiła od domu do domu o wsparcie, mówiąc, że spaliła się jej chałupa. Pan Bochenek wspomina także, że Żydzi dawali pracę Polakom: „Koło dzisiejszej poczty mieszkał Żyd, który miał na imię Dolek. Miał on swoją fabrykę w Krakowie, robił różne szkatułki. Zatrudniał do tej pracy sułkowian.”

Sąsiedzkie współżycie Żydów i Polaków w Sułkowicach jawi mi się na podstawie zgromadzonych wspomnień jako zgodne i harmonijne. Oczywiście nie brak w nim było drobnych niesnasek, ale takie zdarzają się nawet między najlepszymi przyjaciółmi. Także Sułkowice mają swoją ciemną kartę w stosunkach polsko-żydowskich, są nią wydarzenia w listopadzie 1918r.* Był to jednak przypadek odosobniony i nie zaważył on na dalszym współżyciu przedstawicieli obu narodowości. Zdarzały się oczywiście nadal drobne złośliwości, zwłaszcza wśród dzieci. Pani Barańska bardzo pozytywnie wyraża się o stosunkach polsko-żydowskich. Zauważa, że środowiska te żyły obok siebie, nie były zasymilowane, ale potrafiły uszanować swoją odrębność.

W omawianej tutaj książce pana Stanisława Moskala znalazłam bardzo ciekawy opis postaci „starego Heśli”. Był to właściciel „kramu towarów mieszanych” – Hirsch Federgrün. Uchodził on za najbogatszego Żyda w Sułkowicach, oprócz handlu detalicznego zajmował się bowiem także hurtem (handel zbożem, węglem, nawozami sztucznymi, choinkami), uprawą ziemi oraz bankierstwem. Wcześniej zaś prowadził karczmę dworską na Zielonej. Z opisu pana Moskala wynika, że był on postacią lubianą przez chłopów, gdyż nie wynosił się nad nich, traktował ich z szacunkiem, chętnie z nimi rozmawiał, poznawał polską kulturę i język. Dowodem na to niech będzie chociażby taka rozmowa: Pamiętam jak pewnego razu spacerował przed domem w ciepły słoneczny dzień, co często czynił w czasie lata, gdy nadszedł chłop zwany „Dzikim Kubą”, albo „Kubą z końca”. „Dzień dobry panie Heśla!” – pozdrowił Kuba Heślę. „Dzień dobry Jakubie. Co słyhać nowego?” – odpowiedział Heśla – „Jageście się Jakubie bawili wcora na weselu?”. Poprzedniego dnia było bowiem wesele „Julki z końca”, córki „Marcina z końca”, brata Kuby. „Tyz panie Heślo ubawiłem

SUŁKOWICCY ŻYDZI

się jaz lokropa” – powiada Kuba. „No Jakubie, co to znaczy >>Jaz lokropa<<, bo ja nie wiem, co to znaczy.” „To znaczy panie Heślo, zem tam pojod dobrze i popilem fest”. „Aha, Jakubie, to już teraz wiem, co to znaczy >>Jaz lokropa<<.”

Także interesy prowadził uczciwie, o czym przekonał się sam autor wspomnień, bo w 1920r. pracował u Heśli przy młóceniu pszenicy. Za pracę dostawał umówioną kwotę, a ponadto podwieczorek przynoszony przez starą Heślinę – bułki z rusami, czyli moskali-kami, które w owych czasach były nie lada rarytatem.

Stary Heśla pojawia się też we wspomnieniach dziadka jednego z moich uczniów, którego mama za jedno jajko kupowała w jego sklepie pół funta cykorii, ubijała ją tłuczkiem w zapasce i przyrządzała kawę. Mama większość tego, co wyhodowała sprzedawała u Heśli i dzięki zaradności mogła utrzymać całą dziesiątkę dzieci. Dziadek jego wspomina także Żyda, który trudnił się handlem pijawkami. (Pan Władysław Kuchta pamięta, że był on kulawy i nazywał się Sijek, zaś jego siostry handlowały sacharyną.)

Ale najciekawsza dla mnie w jego wspomnieniach była opowieść o żydowskim dziecku schowanym przed Niemcami w piecu chlebowym. Warto byłoby poznać dalsze losy tego uratowanego. Pewno już niewiele jest osób, które mogłyby udzielić na ten temat informacji, a z każdym rokiem będzie ich coraz mniej. Informacje na temat pomocy Polaków dla żydowskich sąsiadów są bardzo rozbieżne. Większość osób pytanych o to odpowiadała, że nic o ukrywaniu Żydów nie wie, w kilku jednak relacjach pojawiły się wzmianki na ten temat. Piotr Natanek dowiedział się od swojego dziadka, że pan Bochenek przez trzy lata ukrywał Żyda, najprawdopodobniej z rodziny Marka, żywił go, mimo iż groziła za to śmierć.

Wszyscy sułkowiccy Żydzi zostali zabrani do Myślenic, a stamtąd do Skawiny, gdzie część osób z transportu rozstrzelano, a resztę przewieziono najprawdopodobniej do obozu w Bełżcu. Ilu było Żydów sułkowickich, którzy w czasie wojny stracili życie – nie wiem. Pan Moskal podaje liczbę 87, zaś w książce „Sułkowice, osiedle 1000 kowali” podana jest liczba 98. Warto w tym miejscu przypomnieć fakt, że na wezwanie szefa Arbeitsamtu na myślenickim rynku stawili się prawie wszyscy Żydzi, choć dobrze wiedzieli, co ich czeka. Dlaczego nie próbowali się ratować? Dlaczego nie uciekali? Dlaczego nie korzystali z propozycji ukrycia ich przez polskich sąsiadów? Przyczyną był wyjątkowo perfidny rozkaz wspomnianego oficera niemieckiego, który zobowiązał Polaków do „dostarczenia” na

zbiórkę rodzin żydowskich, zaś niewykonanie polecenia miało skutkować wymordowaniem całych polskich rodzin. Żydzi nie chcieli narażać swoich sąsiadów.

Nieścisłości dotyczących stosunków polsko-żydowskich jest wciąż bardzo dużo. Jedni rozmówcy wspominają, że Sułkowice przed wojną zamieszkiwało 7-8 rodzin żydowskich, inni mówią o kilkunastu. Odpowiedzi na to pytanie nie znajdziemy także w oficjalnych opracowaniach dotyczących naszego miasta. Pojawia się w nich bowiem liczba 116, ale raz wymieniana jest jako liczba Żydów przybyłych do Sułkowic z Krakowa w połowie XIX wieku, innym razem zaś jako Żydów w 1900r. Ja sama w pracach moich uczniów doliczyłam się kilkudziesięciu nazwisk, ale są to wspomnienia zaledwie kilku osób. Jak świadczą spotkania pani Agnieszki Cahn, dla ludzi, którzy przeżyli holocaust, pamięć jest czymś niezwykle ważnym. Może warto więc, chociażby przez wzgląd na to dziecko schowane w chlebowym piecu, utrwalić pamięć o tych, których już nie ma? Być może dziecko to, podobnie jak Monika Goldwasser, potomkini myślenickich Żydów, wyrzucona jako sześciomiesięczne dziecko z wagonu jadącego do obozu koncentracyjnego, szuka dziś swoich korzeni?

W liście pasterskim Episkopatu Polski czytamy: „Najważniejszym sposobem przeciwdziałania istniejących jeszcze dzisiaj trudności jest postawa dialogu prowadząca do eliminowania nieufności, uprzedzeń i stereotypów oraz do wzajemnego coraz lepszego poznania się i zrozumienia, opartego na szacunku dla odrębnych tradycji religijnych, a także otwierająca drogę do współpracy w wielu dziedzinach...” Żeby rozmowy były owocne, trzeba wyzbyć się uprzedzeń i poznać prawdę, rzetelną prawdę, a nie fałszywe stereotypy.

Informacje, które udało mi się zgromadzić, były dla mnie niezwykle interesujące. Uważam, że pamięć o przeszłości godna jest zachowania. Zachęcam więc wszystkich, którzy mają co wspominać i potrafią dzielić się tym z innymi, do kontaktu z „Kłamrą”. Może dzięki Państwa wspomnieniom uda się odtworzyć prawdziwą i pełną historię Sułkowic XX wieku.

Przypomnijmy na koniec słowa Ojca Świętego Jana Pawła II:

„Antysemityzm, jak również wszelkie inne formy rasizmu, są grzechem przeciwko Bogu i ludzkości i jako takie muszą być odrzucone i potępione”.

Urszula WOŹNIK-BATKO

***) Mieczysław Stanaszek w monografii „Sułkowice, osiedle 1000 kowali” na str. 104 odnotował:**

Ponieważ w Sułkowicach nie było garnizonu, przejęcie władzy przez czynniki polskie odbyło się bardzo spokojnie, niemniej jednak uroczystości. W niedzielę 5 listopada 1918 r. zorganizowano na rynku masowy wiec mieszkańców, na którym wygłoszono kilka patriotycznych przemówień, a na zakończenie odśpiewano z wielkim wzruszeniem polski hymn *Jeszcze Polska nie zginęła*. Portrety cesarza i orły austriackie na posterunku żandarmerii, urządzenie pocztowym, gminie i szkole zawodowej zostały już dawniej zrzucone.

Podniosłą uroczystością niedzielną zmącił nazajutrz antysemicki tumult powstały podczas sułkowickiego jarmarku. Podburzone elementy dokonały rabunku sklepów i straganów żydowskich. Zaalarmowana o tym krakowska milicja żydowska przybyła już za późno. Do represji wobec mieszkańców nie doszło, dzięki zdecydowanej postawie zgromadzonego tłumu, który się wcale nie przelał jednostrzałowych austriackich karabinów. Po oddaniu na postrach w górę salwy karabinowej, milicja żydowska wycofała się z pośpiechem do Krakowa.

Jaka była przyczyna „tumultu”? Jak się wydaje, odpowiedź można znaleźć na str. 57-58 cytowanej monografii:

Do sprawnego rozprawdzania wyrobów a patem i wzrostu sułkowickiej produkcji przyczynili się niemało kupcy żydowscy, którzy do Sułkowic przybyli z niedalekiego Krakowa w drugiej połowie XIX w., w liczbie 116. Kupcy ci, osiedliwszy się na stałe w Sułkowicach, nawiązali szerokie kontakty głównie ze swoimi współwyznawcami w głównych miastach Austrii oraz w szeregu miasteczek galicyjskich. Zorientowawszy się w sytuacji, która rokowała szybki i dobry zarobek, pociągnęli za sobą innych współwyznawców: Dzięki zasobom finansowym oraz zmysłowi kupieckiemu, przejęli w swe ręce nie tylko funkcje nakładców, ale otworzyli też w Sułkowicach sklepy z towarami żelaznymi, a później także z artykułami spożywczymi. Jednocześnie narzucili kowalom nową, nieznaną dotąd, produkcję gwoździ galarowych i podków w szerszym niż dotąd asortymencie. Pierwszy sklep towarami żelaznymi otworzył w Sułkowicach handlarz żydowski J. Siesmenzweig. Naśladowali go inni współwyznawcy, którzy dostrzegali również, jak bardzo tu są potrzebne sklepy spożywcze, zapewniające zresztą dobry dochód.

Przybyli kupcy wnosili dla siebie w centrum Sułkowic przy głównej drodze obszerne domy, ze sklepami i magazynami na sprowadzany surowiec żelazny, koks oraz na gotowe już wyroby kowalskie. (cd. na następnej stronie)

SUŁKOWICCY ŻYDZI (cd.)

Kilku kupców prowadziło w swych sklepach także sprzedaż napojów wysokobiałkowych, przeobrażając je niebawem w karczmy. Tak więc do dotychczasowych dwóch sułkowickich karczem, doszło jeszcze w drugiej połowie XIX wieku aż pięć żydowskich.

Analizując z punktu ekonomicznego ówczesną działalność handlową kupców żydowskich, trzeba obiektywnie przyznać, że w tej początkowej fazie ustroju kapitalistycznego nakładczą ich rola zapewniała postęp w porównaniu z poprzednim okresem, w którym kowale sami owe wyroby sprzedawali. Dzięki swym handlowym zdolnościom, sprytności oraz rzutkości a przede wszystkim dobrej znajomości nawet znacznie od Sułkowic odległych rynków zbytu - stworzyli dla wyrobów kowalskich nowe możliwości poszerzenia asortymentu oraz zbytu.

Dobra organizacja, solidarność kupiecka i powiązania handlowe ze współwyznawcami na terenie monarchii austro-węgierskiej pozwoliły im szybko przejąć w swe ręce lwią część zbytu sułkowickich wyrobów, spychając dotychczasowych miejscowych nakładców do bardzo skromnej i ograniczonej roli, niektórych zaś pozbawiając drogą konkurencji znacznego dotąd dochodu. Co prawda w miejsce tych ostatnich wylądowali nowi kandydaci na nakładców. Na tle walki konkurencyjnej napływowych Żydów z miejscowymi nakładcami dochodziło do ostrych starć i spięć. Trafiły się nawet wypadki pobicia Żydów.

Chrześcijańscy handlarze, chcąc pozbyć się niebezpiecznych i zasobnych żydowskich konkurentów, wykorzystali w walce z nimi elementy rasizmu i różnic wyznaniowych. Rada Gminna odmówiła Żydom prawa osiedlenia się w Sułkowicach oraz powzięła uchwałę cofnięcia udzielonych im poprzednio koncesji na prowadzenie karczem. Oczywiście Żydzi podjęli mocną obronę. Doszła do kompromisu. Żydzi trocheśfalgowali w akcji eliminowania miejscowych konkurentów, dzięki czemu kilku chrześcijańskich nakładców utrzymało się. Zawdzięczali to jednak w głównej mierze temu, że mieli oparcie w gospodarstwach rolnych. Nie musieli więc opłacać furmanek zwożących surowiec i odwożących towar, co stanowiło dla nich poważne ułatwienie w walce konkurencyjnej z Żydami. Ci bowiem, nie mając własnych koni, zmuszeni byli do wynajmowania furmanek u miejscowych gospodarzy. Furmanki nakładców jeździły do stacji kolejowej z gotowymi wyrobem, przywożąc z powrotem surowe żelazo i koks.

Proceder dawania i odbierania roboty od kowali przez sułkowickich Żydów był następujący:

Kowale w piątek w dzień lub w sobotę wieczorem albo w poniedziałek rano pobierali w magazynie u żydowskich nakładców żelazo i koks, w ilości przewidzianej na tydzień roboty. Po tygodniu, w tych samych dniach, odwozili gotowe, zamówione towary i dokonywali z nakładcami rozliczeń. Podstawę ich stanowiła książka kowalska. Z obliczonego zarobku żydowski kupiec potrącał kowalowi należność za pobrany w ciągu tygodnia w sklepie surowiec i koks a także towar: mąkę, kaszę, chleb, bułki, naftę, świece, wódkę, tytoń i inne.

Po takim obliczeniu kowal wracał do domu z niewielką kwotą, przekonany, że go Żyd oszukał.

Podobny proceder, tylko bez potrąceń za sklepowe zakupy, był praktykowany zresztą uprzednio przez chrześcijańskich nakładców. Kowale także i im zarzucali uprawianie nieuczciwych praktyk, nabierając z czasem przeświadczenia, że nakładcy bez względu na rasę i wyznanie starają się ich wykorzystać. Za ciężką bowiem i niezdrową pracę, wykonywaną od świtu do nocy, utrzymywali tak niewielkie wynagrodzenie, że nie byli w stanie zaspokoić nawet niezbędnych wydatków związanych z utrzymaniem własnym oraz zazwyczaj licznej rodziny.

Sułkowiczanie mieszkający w Bydgoszczy Kazimierz Kurek we wspomnieniach „Non omnis moriar” („Klamra” nr 9-10 z 1999) napisał:

Żal mi sułkowickich Żydów, o których pamięć całkowicie zaginęła.

Pani Kinstligarowa wyszywała umoralniające ścienne makatki „Bez pracy ma kolaczy”, „Pieczone gołąbki nie pójdą same do gębki”.

Po sułkowickich Żydach nie pozostało nawet śladu. Niemal wszyscy w Oświęcimiu poszli w zbiorową metafizykę, zamieniając się w proch. Byli ozdobą, wzorem i żywym folklorem naszej przedwojennej barwnej społeczności. Nie mieliśmy z sobą żadnych kłopotów. wszyscy jednakowo byliśmy sułkowianami.

Cześć ich pamięci!

Pan Stanisław Ziembła również napisał wspomnienie o sułkowickich Żydach.

Warto je opublikować w kwietniowej „Klamrze”, ponieważ autor podaje bardzo dokładne informacje. (B)

MISTERIUM U SERCANÓW

W okresie Wielkiego Postu, w soboty i niedziele, aulę Wyższego Seminarium Misyjnego Księża Sercanów w Stadnikach zapelniają tłumy widzów. Przyjeżdżają do Stadnik, niewielkiej wioski w gminie Dobczyce, nawet z odległych miejscowości, aby wziąć udział w niecodziennym przedstawieniu, jakim jest Misterium Męki Pańskiej.

W tym roku wyjazd z Sułkowic do Stadnik zorganizowała wraz z ks. Pawłem Drobny Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa.

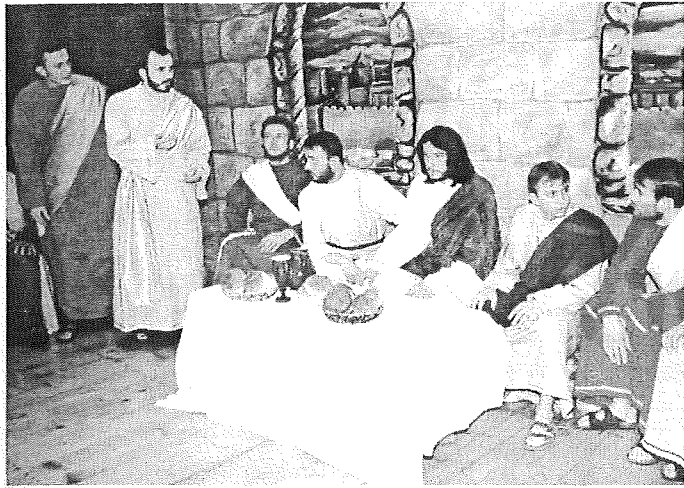
W Stadnikach pasyjne misterium wielkanocne odgrywa się od 20 lat. Cały czas jest grana ta sama wersja scenariusza, a zmienia się jedynie muzyka, szyje się też specjalne stroje na kolejne występy. Występuje w nim młodzież z pobliskich parafii, a przede wszystkim klerycy. Przemawiają przeważnie słowami zaczerpniętymi z Ewangelii.

Przeżycia, jakie towarzyszą temu misterium są tak wielkie, że nie można już mówić tylko o zwykłym przedstawieniu teatralnym, ale o jakimś wielkim przeżyciu wiary, które dotyka tajemnicy Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Widzowie najpierw są świadkami narady faryzeuszy i zdrady Judasza. W głębokiej ciszy uczestniczą w ostatniej wieczerzy i modlitwie Jezusa na Górze Oliwnej. Są świadkami pojmania, niesprawiedliwego sądu i skazania Chrystusa śmierć. Rozważają Mękę Pańską, by na zakończenie przedstawienia w radosnym poranku wielkanocnym ujrzeć Zmartwychwstałego.

W ulotce rozdawanej po przedstawieniu czytamy:

Zgromadzenie Księża Najświętszego Serca Jezusowego założone zostało we Francji w 1878 roku przez Sługę Bożego O. Leona Jana Dehona. Do Polski przeschczone zostało w 1928 roku. Oficjalnie jako prowincja zaistnieliśmy w 1947 roku.

Pragniemy podziękować wszystkim naszym dobroczyńcom, dzięki którym rozwijają się nasze dzieła apostołskie. To dzięki waszej materialnej i duchowej pomocy możemy wychowywać i kształtować nowe zastępy Sercanów, dzięki wam pracujemy na misjach, na parafiach, w wydawnictwie, pracujemy naukowo oraz pomagamy ludziom najbardziej potrzebującym. A wszystkich nas ożywia miłość ku Bogu obecnemu w tajemnicy Serca Chrystusa. Za wzorem Ojca Jan Leona Dehona i pierwszych polskich Sercanów staramy się wiernie Mu służyć i Go czcić, odpowiadając w ten sposób na Jego apel, że miłość jest nie kochana. Prośmy Pana o gorliwość dla nas wszystkich, aby świat poznał Miłość Serca Jezusa.



Módlmy się także o nowe powołania do naszej wspólnoty. Wszyscy zainteresowani mogą napisać na adres:
Wyższe Seminarium Misyjne Księża Najświętszego Serca Jezusowego
Stadniki 81 32-422 Stadniki tel. (012) 271 15 24

Nie odmawiając walorów przedstawienia Męki Pańskiej na sposób teatralny, słuszne wydaje się stwierdzenie, że Misterium Kalwaryjskie pozwala w pełni uczestniczyć pątnikom w Męce Chrystusowej.

Stefan BOCHENEK
fot. od Księży Sercanów

STRAŻACY DZIECIOM

Z ostatniej chwili

Strażacy z wszystkich jednostek w gminie już drugi raz odpowiedzieli na apel prezesa Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Andrzeja Burzawy i honorowo oddali krew dla dzieci poszkodowanych w wypadkach.

W sulkowickiej remizie 16 marca pobieraniem krwi zajmowały się lekarka i pielęgniarki z myślenickiego szpitala (zob. zdjęcia).



Pani dr Barbara Piasecka zbadała każdego honorowego dawcę.



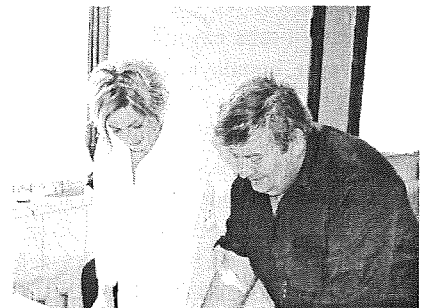
Siostry Marianna Kutryba (z prawej) i Maria Ochęder pobierały krew.



Niezbędną dokumentację prowadziła siostra Małgorzata Ptak, obok strażak Grzegorz Chojnacki z Biertowic.

Druh Tadeusz Skowronek tak jak każdy strażak-krwiodawca otrzymał od siostry Anny Muniak paczkę ze słodyczkami.

fot. Stefan Bochenek



REKLAMY

do „Klamry” przyjmuje
w sekretariacie Urzędu Miejskiego Małgorzata Dziadkowiec
w godzinach urzędowania (8-15).
Za reklamę na całej stronie – 200 złotych, pół strony –
100 złotych, 1/4 strony – 50 złotych.
Za najbardziej popularną reklamę 9 cm x 6 cm – 25

Zagrozenie patologia współczesnej młodzieży polskiej

Spośród negatywnych skutków współczesnych przemian ustrojowo-społecznych w Polsce, takich jak rozwarstwienie społeczne, bezrobocie, utrata poczucia bezpieczeństwa tak w wymiarze życia grupowego, jak i jednostkowego, najbardziej niepokojąca jest przestępczość młodzieży, której rozmiary przerosły w ostatnich latach wszelkie oczekiwania.

W latach 1989 – 1999 liczba przestępstw nieletnich wzrosła o 51,2%, w czynach karalnych, popełnionych przez nieletnich wzrost ten wyniósł 23,8%. Gwałtownie wzrosła przestępczość przeciwko zdrowiu i życiu, znacznie obniżyła się dolna granica wiekowa sprawców przestępstw, coraz większy udział ma w nich młodzież z rodzin i środowisk nie dotkniętych patologią.

Jedną z najbardziej niepokojących tendencji w przestępczości jest systematyczne obniżanie się dolnej granicy wiekowej popełniania najgroźniejszych przestępstw aż do wieku określonego jako dzieciństwo (w ogólnej liczbie przestępstw znaczący udział mają dzieci poniżej 13 roku życia).

Kolejna tendencja to wzrost procentowego udziału przestępstw gwałtownych, niebezpiecznych dla zdrowia i życia, zabójstw, uszkodzeń ciała, bójek i pobić, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych z użyciem broni.

Ponadto statystyki informują o nowych, niebezpiecznych rodzajach przestępstw i zachowań dewiacyjnych młodzieży, takich jak przestępstwa podczas imprez sportowych, przemoc na tle rasizmu, przejawy nietolerancji grup podkulturowych itp.

Wzrasta liczba czynów nacechowanych agresywnym, brutalnym i często sadystycznym (jak to określają autorzy raportu policyjnego) zachowaniem. Wraz z czynami tej kategorii zwiększył się udział nieletnich w przestępstwach przeciwko rodzinie. Wzrasta też liczba kradzieży samochodów.

Opracowany przez Samodzielną Sekcję ds. Nieletnich i Patologii Biura Koordynacji Służby Prewencyjnej Komendy Głównej Policji „Raport o stanie zagrożenia demoralizacją, przestępczością oraz patologiami wśród dzieci i młodzieży” za rok 1999 (najnowszy do jakiego udało mi się dotrzeć) podaje, że na terenie całego kraju zatrzymano 52647 nieletnich sprawców, którym udowodniono popełnienie 70245 czynów karalnych; 66 nieletnich spraw-

ców dokonało 28 zabójstw, 134 nieletnich – 137 zgwałceń, 5992 nieletnich – 11104 kradzieże rozbójnicze, rozboje i wymuszenie, 8732 nieletnich – 9266 kradzieży cudzej rzeczy, 19335 nieletnich – 24847 kradzieży z włamaniem. Zatrzymano 3784 dzieci poniżej 13 roku życia, którym udowodniono 2733 czyny karalne.

Autorzy raportu stwierdzają, że podstawowe bodźce determinujące przestępczość nieletnich to chęć zdobycia pieniędzy lub innych korzyści materialnych, namowa kolegów bądź dorosłych osób, chęć zaimponowania innym, poczucie bezkarności za wcześniejszą działalność przestępczą, bądź powielanie wzorców i zachowań mających swe źródło w domu rodzinnym.

Według autorów raportu nieletni dokonują coraz poważniejszych i coraz bardziej brutalnych przestępstw, dlatego że są faktycznie bezkarni ze względu na małą skuteczność Policji w wykrywaniu sprawców, a także stosunkowo łagodne środki wychowawcze i poprawcze stosowane przez sądy rodzinne.

Historie badań nad przestępczością i patologią społeczną wskazuje, że te dwie sfery zjawisk współwystępowały, a szczególnie nasilały się w przełomowych i kryzysowych momentach rozwoju społeczeństw (XIX – wieczne społeczeństwo francuskie, okres wielkiego kryzysu gospodarczego w USA). „Niewątpliwie obecna sytuacja społeczeństwa polskiego determinuje zarówno przestępczość, jak i inne rodzaje zachowań dewiacyjnych i w badaniach obydwie te sfery winny być łącznie rozpatrywane” (B. Urban, *Przestępczość młodzieży polskiej u schyłku XX wieku*, [w:] red. B. Urban, *Problemy współczesnej patologii społecznej*, Kraków 1998, s. 17).

Od kilkunastu lat najbardziej niepokojącym przejawem zachowań dewiacyjnych jest narkomania. Nieletni pod wpływem narkotyków (ok. 0,7% podejrzanych) dokonują kradzieży z włamaniem, kradzieży zuchwałych, rabunków i wymuszeń, dopuszczają się uszkodzeń ciała i pobić. Przestępczość związana z narkomanią wykazuje tendencję wzrostową.

Jeszcze częściej przyczyną przestępstw był alkohol (15,2% małoletnich podejrzanych), zwłaszcza przestępstw gwałtownych (zabójstwa, uszkodzenia ciała, bójki i pobicia, zgwałcenia, napaść na policjanta).

Kolejne zjawisko patologiczne to prostytucja nieletnich. I choć zjawisko to jest niemal

całkowicie objęte tajemnicą „ciemnej liczby”, to raporty policyjne udowadniają, że prostytucja obejmuje nie tylko dziewczęta z tradycyjnie patologicznych rodzin, ale również na coraz większą skalę i te, które z niskiego stopnia wykształcenia lub innych trudności adaptacyjnych (bezrobocie) szukają łatwego sposobu na egzystencję.

W zdecydowanej większości prostytucja nieletnich dziewcząt skorelowana jest z innymi rodzajami patologii, najczęściej z alkoholizmem.

Ważnym wskaźnikiem rozmiarów dewiacji wśród dzieci i młodzieży, a również sygnałem dysfunkcjonalności szkoły, rodziny i instytucji wychowawczo-resocjalizacyjnych są ucieczki, które odzwierciedlają statystyki Policyjnej Izby Dziecka. W roku 1996 w PID całego kraju przebywało 2112 uciekinierów z domów rodzicielskich, 891 wychowanków zakładów podległych Ministerstwu Sprawiedliwości i aż 3546 wychowanków placówek MEN (podaje za: B. Urban, op. cit., s. 18). Najczęstsze motywy ucieczek to brak bezpieczeństwa dziecka w rodzinie (awantury, konflikty między rodzicami, przemoc), a także uległość wobec grupy rówieśniczej. Najbardziej wymierny, negatywny skutek ucieczek to nawiązanie kontaktu z grupami przestępczymi.

Do dewiacyjnych zachowań współczesnej młodzieży trzeba też zaliczyć samobójstwa i próby samobójcze. Główną przyczyną targnięcia się na życie były według ustaleń policji problemy rodzinne i szkolne oraz zawód miłosny.

Określenie przyczyn wzrostu rozmiarów przestępczości współczesnej młodzieży uważane jest za rzecz najtrudniejszą. Badacze podejmują jednak takie próby i wielu z nich wskazuje jako ważną przyczynę przestępczości atmosferę przemocy i agresywności, ale także frustracje będące wynikiem spostrzegania nierówności ekonomicznych, niemożności osiągnięcia odpowiedniego statusu społecznego, zdobycie zatrudnienia, mieszkania, w czasie, gdy można obserwować wiele niezaspokojonych karier i naruszania norm społecznych przez osoby, które oficjalnie prezentowane są jako autorytety. Ponadto nastąpiło rozluźnienie więzi i osłabienie funkcji kontrolnych rodziny, a wszechobecne mass media prezentują techniki przestępstwa i postawy dewiacyjne. (CDN)

Rozalia OLIWA
Krzywaczka

POMOC DLA OSÓB UZALEŻNIONYCH

Z działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sulkowicach

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działająca w obecnym składzie została powołana na mocy uchwały Zarządu Miejskiego w Sulkowicach z listopada 2001 roku. Komisja w nowym składzie zaczęła swoją działalność od stycznia 2002 roku. Obecnie w jej skład wchodzi sześć osób. Są to: przewodnicząca Agata Kęsek-Olesek (pedagog w ZSZ i LO w Sulkowicach), zastępca Janina Klus (kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej), sekretarz Anna Kuchta (pełnomocnik burmistrza ds. uzależnień), Marta Matera (pedagog w Szkole Podstawowej w Sulkowicach), Adam Kuźniar oraz Jerzy Bargiel (pracownik Komisariatu Policji w Sulkowicach). Skład komisji został dobrany w ten sposób, aby znaleźli się w niej reprezentanci różnych instytucji gminnych, spotykających się w swojej pracy z problemem alkoholizmu dotyczącym osób uzależnionych lub członków ich rodzin.

W świetle istniejących przepisów członkowie komisji muszą posiadać przeszkolenie w zakresie profilaktyki oraz rozwiązywania problemów alkoholowych. Zadaniem komisji jest inicjowanie działań zawartych w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, uchwalanym corocznie przez Radę Miejską, a także podejmowanie czynności mających na celu organizowanie pomocy osobom uzależnionym od alkoholu oraz osobom współuzależnionym.

Komisja podejmuje działania wobec osób uzależnionych na pisemny wniosek instytucji

(np. policji, Ośrodka Pomocy Społecznej itp.) lub indywidualnych osób (np. sąsiedzi, członkowie rodzin). Osoby nadużywające alkoholu mogą także z własnej inicjatywy zgłosić się do komisji w celu uzyskania informacji oraz pomocy w zakresie możliwości rozwiązania problemów związanych z nadużywaniem lub uzależnieniem od alkoholu oraz możliwości i sposobów leczenia choroby alkoholowej.

Między posiedzeniami komisji (odbywają się one dwa razy w miesiącu) wszelkie sprawy należy zgłaszać do pełnomocnika. Komisja pełni rolę pośrednika między osobą uzależnioną a punktem konsultacyjnym, gdzie podejmowana jest profesjonalna pomoc i terapia w stosunku do osób uzależnionych i współuzależnionych.

Na posiedzeniach komisji, w trakcie rozmów z osobami, których dotyka problem uzależnień, staramy się uświadomić im, że uzależnienie od alkoholu to poważna choroba o charakterze fizycznym i psychicznym, która wymaga intensywnego leczenia. Uświadomienie tego faktu osobom z problemem alkoholowym jest bardzo trudne, ponieważ charakterystyczne dla tej choroby jest zaprzeczanie i nie dopuszczanie do swojej świadomości faktu uzależnienia. Najlepszą sytuacją dla osoby uzależnionej jest podjęcie decyzji o dobrowolnym poddaniu się leczeniu, ponieważ wtedy szanse wyleczenia są dużo większe, niż w przypadku leczenia przymusowego.

Jeżeli osoba nadużywająca alkoholu swoim zachowaniem powoduje rozkład życia rodzinnego, demoralizację osób nieletnich, zakłóca spokój lub porządek publiczny i nie chce dobrowolnie poddać się leczeniu - kierowana jest do biegłego sądowego, który wydaje opinię

w kwestii uzależnienia od alkoholu i konieczności leczenia odwykowego. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy orzeka o zastosowaniu obowiązku poddania się leczeniu.

Miejsca pomocy dla osób uzależnionych oraz członków ich rodzin, znajdujące się w Sulkowicach to punkt konsultacyjny działający w Ośrodku Zdrowia na Osiedlu Zielona. Pracuje tam psycholog terapeuta Angelika Kołodziej, która prowadzi terapię indywidualną i grupową dla osób uzależnionych od alkoholu, a także prowadzi terapię dla osób współuzależnionych (członkowie rodzin, głównie współmałżonkowie).

Godziny przyjęć psychologa w punkcie konsultacyjnym: wtorki od 17 do 20-tej oraz środy od 15.30 do 18.30.

Oprócz tego w ramach punktu konsultacyjnego działa grupa wsparcia dla osób mających problem z alkoholem. Spotkania grupy odbywają się we wtorki.

Z usług punktu konsultacyjnego może skorzystać każda osoba, nie wymagane jest skierowanie.

Od niedawna zaczęła działać w Sulkowicach wspólnota AA (grupa anonimowych alkoholików). Spotkania grupy odbywają się w starej plebani we wtorki w godzinach od 17 do 20-tej. W każdy pierwszy wtorek miesiąca odbywają się mitingi otwarte.

Także w starej plebani działa grupa AL-ANON, w ramach której spotykają się członkowie rodzin osób nadużywających alkoholu, tzw. osoby współuzależnione. Spotkania odbywają się w czwartki w godzinach od 16 do 19-tej, natomiast mitingi otwarte mają miejsce w każdy pierwszy czwartek miesiąca.

Agata KĘSEK-OLESEK

WYKAZ KOMISJI

do których należą radni powiatowi Gminy Sulkowice kadencji 2002 - 2006

Komisja Edukacji, Kultury, Turystyki i Sportu

Trojan Krzysztof
Lijewski Marek

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska

Lijewski Marek - przewodniczący

Komisja Rolnictwa, Promocji i Rozwoju Powiatu

Trojan Krzysztof
Wolski Waldemar

Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej

Wolski Waldemar
członek Zarządu Powiatu

Dlaczego kochamy Adama Małysza?

Wiele osób zadaje sobie pytanie, dlaczego kochamy Adama Małysza. Pewnie dlatego, że ma klasę, a klasą wygrywa, z klasą potrafi też przegrać.

A ponadto

- nie kłamie,
- nie obiecuje gruszek na wierzbie,
- nie pije (w szczególności przed pójściem na historyczny cmentarz),
- nie biesiaduje z Urbanem,
- nie przedrzeźnia Ojca Świętego,

nie wykorzystuje telewizji do swoich celów,

nie wydaje poleceń aresztowania przyzwolonych biznesmenów,

nie zadaje się z podejrzanymi typami,

nie uczestniczy w szemranych imieninach.

Wystarczy?

Tomasz DOMALEWSKI

(„Dziennik Polski” nr 63 z br.)

IV Międzyszkolny Przegląd Poezji i Piosenki Religijnej

PRZEŻYJMY TO WSPÓLNIE

„Kto śpiewa, ten się dwa razy modli” – powiedział św. Augustyn. Hołdując tej zasadzie, jak to miało miejsce w poprzednich latach, Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza oraz Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa organizują IV Międzyszkolny Przegląd Poezji i Piosenki Religijnej.

Przesłuchania nastąpią 23 i 24 kwietnia, natomiast 27 kwietnia – w niedzielę o godz. 15 w sali Ośrodka Kultury odbędzie się Koncert Galowy, w czasie którego wystąpią laureaci przeglądu.

Mottem tegorocznego Konkursu są słowa często wypowiedziane przez Jana Pawła II w czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny: „Bóg bogaty w Miłosierdzie”. Chcemy w ten sposób przypomnieć wołanie Ojca Świętego, które rozbrzmiewając z Łagiewnik, rozeszło się po całym świecie. Mamy nadzieję, że liczny udział uczniów z wielu szkół, będzie odezwą na Piotrowe wołanie.

Honorowy patronat nad przeglądem objął po raz kolejny Burmistrz Gminy Sułkowice – mgr inż. Józef Mardaus, który przekazał nam środki nie tylko z funduszy Urzędu, ale także jako osoba prywatna. Jak do tej pory nasze przedsięwzięcie wsparło czterech innych sponsorów.

Ze względu na duże zainteresowanie przeglądem (rosnące z roku na rok) wzrastają także jego koszty. Dlatego też zwracamy się z prośbą do wszystkich Firm, Zakładów Pracy i Osób prywatnych o dotacje na zorganizowanie i przeprowadzenie konkursu.

Eventualnych wpłat prosimy dokonać na konto Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej z dopiskiem: „Konkurs religijny”.

Numer konta:

BSR w Krakowie o/ Sułkowice

20-85890006-0171-0000-0853-0002

Komitet Organizacyjny

ZAPRASZAMY PANIE I SPORTOWCÓW

Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza w Sułkowicach oraz Rada Rodziców informują o możliwości korzystania z sali gimnastycznej w budynku A przy ul. 1000-lecia 17. Sala udostępniona może być w każdy wtorek i czwartek od godz. 16 00 do 19 30.

Zapraszamy także Panie na gimnastykę przy muzyce w poniedziałek o godz. 18 00. Całkowity koszt za wynajęcie sali, jak również za udział w zajęciach wykorzystany zostanie na zakup sprzętu sportowego.

Zapisy na gimnastykę oraz dodatkowe informacje dotyczące korzystania z sali udziela dyrekcja szkoły. Nr tel.2732046.

KLASY PIERWSZE

Informacja dyrekcji Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach dla rodziców dzieci rozpoczynających naukę w klasie pierwszej od 01.09.2003

SZANOWNI PAŃSTWO!

Serdecznie zapraszamy na zebranie informacyjne dotyczące organizacji klas pierwszych w roku szkolnym 2003/2004. Spotkanie odbędzie się w dniu 20. 03.2003r. o godz.17.00 w budynku głównym Szkoły Podstawowej.

W roku szkolnym planujemy zorganizowanie jednej z klas pierwszych, jako klasy integracyjnej.

W naszej szkole od dwóch lat funkcjonują z powodzeniem podobne klasy. Na spotkanie z Państwem zaproszeni są również nauczyciele, którzy podzielią się swoimi doświadczeniami z pracy w klasie integracyjnej.

Oddział prowadzony jest przez dwie nauczycielki: prowadzącą i wspierającą. Część zajęć prowadzona jest wspólnie, natomiast pozostała, przeznaczona jest na rewalidację indywidualną dzieci niepełnosprawnych. Dzięki pracy dwóch nauczycielek, a także mniejszej liczbie uczniów w klasie, możliwa jest, podczas każdej lekcji, indywidualizacja nauczania i uczenia się każdego dziecka - zdrowego i niepełnosprawnego. Program nauczania oraz ocenianie uczniów nie różnią się w stosunku do pozostałych klas. Dla uczniów niepełnosprawnych program nauczania jest dostosowany do indywidualnych możliwości dziecka.

OŚRODEK KULTURY W SUŁKOWICACH

BAL PRZEBIERAŃCÓW

2 marca w Ośrodku Kultury odbył się *Bal Przebierańców*. Wspaniałą zabawę prowadzili aktorzy małych form z teatru ART-RE z Krakowa. Bawiło się około 60 dzieci z całej gminy i wszystkie otrzymały drobne upominki, biorąc udział w licznych konkursach i zabawach.

ŚWIĄTECZNY KONKURS

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie palmy pisanek wielkanocnych oraz stroików i kartek świątecznych. Palmy, pisanki, stroiki i kartki prosimy przynieść do Ośrodka Kultury w niedzielę palmową 13 kwietnia w godzinach od 11 do 13. Przewidziane atrakcyjne nagrody!!!

ORKIESTRA DĘTA

Zapraszamy chętnych mających powyżej 10 lat do nauki gry na instrumentach dętych. Zapisy przyjmujemy w Ośrodku Kultury od poniedziałku do piątku w godz. 8 do 20, tel. 27-33-459 Próby orkiestry dętej odbywają się w piątki w Ośrodku Kultury w godz. 17 – 22.

Dyrektor Ośrodka Kultury w Sułkowicach

Krzysztof TROJAN

ZAPROSZENIE DO OŚRODKA REHABILITACJI

W ramach terapii dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, prowadzonej w budynku Ośrodka Rehabilitacji przez Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolumbia”, zajęcia prowadzi terapeutki Ewelina Blak i Anna Plader.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o osobisty kontakt w Ośrodku przy ul. Sportowej 51 w Sułkowicach; można również zatelefonować: 273-22-31.

Istnieje także możliwość konsultacji ze specjalistami (pedagog, psycholog, logopeda i in.) pracującymi z dziećmi w ośrodkach krakowskich.

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty.

Andrzej Piwowarski

Koordynator Ośrodka Rehabilitacji

Panu Stanisławowi Biernatowi dziękujemy za instalację kuchenki elektrycznej w pracowni kulinarnej OR.

W GMINIE O UNII

Chcesz wiedzieć więcej o Unii i o integracji Polski z jednoczącą się Europą - skontaktuj się:

Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej Urząd Miejski w Sułkowicach

Rynek 1

Tel:(012) 273-20-75

273-21-48 wew: 14

w godzinach 9.00 - 12.00

Ponadto na stronach internetowych:

1. www.cie.gov.pl

2. www.centrum.krakow.pl

3. www.uwoj.krakow.pl/mci

4. www.infoeuropa.gov.pl

5. www.euroinfo.org.pl

Informacja jest również dostępna:

- w telegazetach programów telewizyjnych TVP1, TVP2, TVP3 na stronie 850

- w teletekstach telewizji Polsat i TV4 na stronie 820

- na stronach telewizji TVN, TVN7 na stronie 830

-bezpłatna infolinia nr: 0-800-387-672

Urząd dopłaci!

GROŹNY AZBEST

Azbest to minerał włóknisty z grupy serpentynów lub amfiboli, które wykazują wiele przydatnych właściwości, jak np. znaczną wytrzymałość na rozciąganie, dobre pochłanianie dźwięku, zły przewodzenie ciepła, odporność na wiele agresywnych czynników chemicznych. Najczęstsze odmiany krystalograficzne azbestu to chryzotyl, krokidolit oraz amozyt. Udział azbestu w poszczególnych wyrobach jest różny. W płytach dachowych (eterenit) sięga 10-15% wag., w osłonach ścian, ciągów wentylacyjnych i elementów grzejnych 12-15%, w izolacjach ognioodpornych, elektrycznych 12-100%, w elementach ciernych do hamulców i sprzęgieł 15-75%, w uszczelnieniach i szczelinach 4,5-100%. Generalnie wydziela się dwie grupy wyrobów zawierających azbest z uwagi na stopień związania go z pozostałymi składnikami. Twarde produkty azbestowo-cementowe o stosunkowo niskim udziale azbestu do 15%, silnie związane cementem - należą do nich płyty, rury oraz ciągi kanalizacyjne oraz miękkie produkty azbestowe, o wysokim udziale samego azbestu powyżej 60%, słabo połączone spoiwem, o niskim ciężarze objętościowym - należą do nich tynki, maty, płyty azbestowe, materiały izolujące, uszczelnienia.

Początkowo azbest nie był traktowany jako substancja szkodliwa. Świadczą o tym jego rozliczne zastosowania. Dopiero lata 80-te i 90-te doprowadziły do zajęcia zdecydowanego stanowiska przez władze sanitarno-medyczne. Ważnym czynnikiem chorobotwórczym jest stężenie pyłu azbestu w powietrzu. Oficjalnie 28.09.1998 r. zakazano w naszym kraju używania azbestu do dotychczasowej produkcji. Od tego momentu największym zagrożeniem jest emisja pochodząca z: uszkodzonych dachów eternitowych, nieorganizowanych wysypisk odpadów azbestowych, elementów izolacji cieplnych, chłodni kominowych elektrowni oraz elementów ciernych układów hamulcowych samochodów i wagonów. Usuwanie takich zagrożeń winno odbywać się zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 14.08.1998 r. w sprawie sposobów bezpiecznego użytkowania oraz warunków usuwania wyrobów zawierających azbest (Dz.U. Nr 138, poz.895). Nakazuje ono właścicielom dachów azbestowo-cementowych dokonanie samoopieczny stanu technicznego tych dachów i przystąpienie do ich wymiany. Prace te winny być wykonane wyłącznie przez firmy posiadające odpowiednie wyposażenie techniczne do takich prac oraz pracowników przeszkolonych w zakresie BHP przy usuwaniu materiałów zawierających azbest. Odpady należy zbierać do szczelnych worków polietylenowych oznakowanych specjalną etykietą ostrzegawczą. Transport odpadów azbestowych do miejsc przeznaczonych do tego typu odpadów jest możliwy wyłącznie przez firmy posiadające stosowne zezwolenia. W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy stosuje się metodę sarkofagowania tych odpadów w specjalnie przygotowanych składowiskach odpadów nie-

bezpiecznych. Odpady azbestowe nie ulegają zmianom w procesach składowania, dlatego składowiska winny być trwale wyłączone z jakiegokolwiek użytkowania mogącego naruszyć ich stan.

W naszej gminie została przeprowadzona inwentaryzacja pokryć dachowych wykonanych z eternitu. Wynika z niej, że wiele budynków mieszkalnych i gospodarczych pokrytych jest eternitem. Koszt transportu i utylizacji, świadczony przez specjalistyczne firmy jest wysoki. Na terenie województwa małopolskiego funkcjonuje kilka firm zajmujących się demontażem, transportem i utylizacją eternitu pochodzącego z pokryć dachowych.

Aby właściciele budynków mieszkalnych lub gospodarczych nie ponosili tak wysokich kosztów związanych z transportem i utylizacją eternitu, Urząd Miejski w Sulkowicach proponuje dopłatę w wysokości 75% całkowitego kosztu związanego z transportem i utylizacją. Właściciel budynku będzie musiał dopłacić 25% całkowitego kosztu. I tak osoby zainteresowane taką formą dopłaty prosimy o kontakt w tut. Urzędzie w godzinach pracy urzędu w pok.16 w terminie do 28 marca br. Stawka dopłaty do 1 tony eternitu określona zostanie po przeprowadzeniu przetargu. Dopłata uzależniona będzie od ilości eternitu, liczona jako: stawka za 1 tonę x ilość eternitu w tonach.

Maciej BUDEK

W ZGODZIE Z PRAWAMI PRZYRODY

Pogarszający się stan środowiska przyrodniczego, przejawiający się postępującym kryzysem ekonomicznym i gospodarczym stwarza poczucie zagrożenia przyrody. Dorastające pokolenie powinno żyć w zgodzie z naturalnymi prawami przyrody.

Gmina Sulkowice została wyróżniona w konkursie ekologicznym *Gmina Przyjazna Środowisku*. To zaszczytne wyróżnienie motywuje jej mieszkańców do nieustannego dbania o środowisko. O wiele lepiej się żyje w czystym otoczeniu. Obecnie topnieje śnieg. Chcąc coś zrobić dla ochrony środowiska, należy zacząć od własnego domu.

Dzieci wyrastające w środowisku, w którym cała przyroda postrzegana jest jako coś cennego i warte go zachowania, również w swoim życiu dorosłym będą zwracać baczniejszą uwagę na jego ochronę.

Aby nasze państwo było nowoczesne i skutecznie przeciwdziałalo degradacji środowiska przyrodniczego, młode pokolenie powinno się przygotować do rozwiązywania problemów, w tym ekologicznych, jakie niesie XXI wiek.

Karolina LATOŃ

WIOSENNE WYPALANIE TRAW

W okresie wiosny wypalanie traw w różnych siedliskach tj. traw na łąkach, rowach przydrożnych, wypalanie zarośli, uschniętych chwastów i resztek słomy pozostawionej na polach po zeszłorocznych zbiorach - to przyczyna wielu pożarów.

Utrwalił się mit, że wypalanie traw i słomy poprawia jakość gleby, jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyźniania. Rolnicy nadal sądzą, że ogień to „najtańszy herbicyd” do zwalczania chwastów. Tymczasem w płomieniach giną nie tylko suche żdźbła traw - roślin, ale system korzeniowy, flora oraz bakterie i grzyby, które powodują szybszą vegetację roślin. W ogniu ginie całe bogactwo przyrody. Wiosną opuszczają swe kryjówki owady, budzą się z zimowego snu ssaki, przychodzą na świat zajace, opuszczają zimowe legowiska jeże, a ptaki budują gniazda.

Żeby było wygodniej i szybciej rozlewa się ciecz łatwo zapalne, zapominając, że:

- gęsty, ścielący się dym to zagrożenie dla ruchu drogowego,
- otwarte pożary to przedostawanie się do atmosfery dużych ilości tlenu węgla, tlenu siarki oraz innych toksycznych gazów,
- to ofiary w płomieniach, najczęściej podpalacze,
- to tysiące strat w mieniu wypracowanym przez kilka pokoleń.

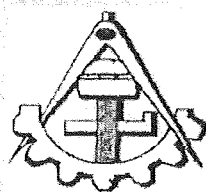
Wypalanie traw wielokrotnie jest przyczyną śmierci ludzi. Takie pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania.

Rocznie na terenie powiatu myślenickiego notuje się 100-150 pożarów powstałych w wyniku umyślnego podpalenia suchych traw. Tylko jednego dnia, 29 marca ubiegłego roku, w Polsce było 356 pożarów łąk, nieużytków i terenów chronionych spowodowanych właśnie wypalaniem traw.

Kilkuletnie wypalanie może w konsekwencji doprowadzić do ośmiokrotnego obniżenia zbiorów z tego obszaru. Ogień niszczy trawy, powoduje zanik roślin motylkowych, wzmacnia się rozwój chwastów, obniża się poziom próchnicy w glebie. Tak więc, zamiast spodziewanych zysków - straty.

Przez własną lekkomyślność stajemy się często niszczycielami własnego mienia i środowiska. Pamiętajmy, że tego typu postępowanie jest zabronione. Zgodnie z § 63 ust. 1 pkt 2 i 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 listopada 1992 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków innych obiektów budowlanych i terenów w lasach i na terenach śródleśnych na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk zabronione jest wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych. W myśl art. 82 § 1 pkt 7 Kodeksu wykroczeń osoba nie stosująca się do ww. zaleceń podlega karze aresztu, grzywny lub nagany.

JK



GAZETKA

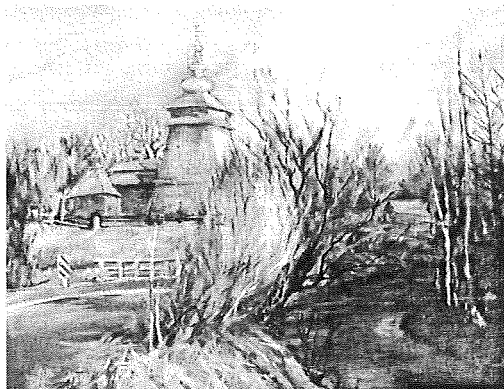
ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W SUŁKOWICACH

Nr 14

„Śledź w Galerii”

Nauczyciele Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Sułkowicach pożegnali tegoroczny karnawał tradycyjnym „śledziem” zorganizowanym w Galerii Internat w otoczeniu obrazów Bożeny Siewarga. Miło nam było gościć przedstawiciela Małopolskiego Kuratora Oświaty w Krakowie pana dyr. Józefa Rostworowskiego, liczne grono Artystów malarzy i ich przyjaciół z Krakowa, Myślenic i Kalwarii, oraz wiernych sympatyków Galerii. Łącznie w spotkaniu uczestniczyło ponad 50 osób. Wchodzących witała młodzież przypinając specjalny „Kotyliion LO”.

Spotkanie rozpoczęło otwarcie WYSTAWY MALARSTWA.



„*Twórczość Pani Bożeny Siewarga jest dobrze znana miejscowemu społeczeństwu. Pierwsza Jej wystawa indywidualna w Galerii Internat miała miejsce w październiku 1999 roku. Ponadto Artystka siedmiokrotnie uczestniczyła w plenerach malarzkich organizowanych przede mną i wystawiała swe prace na poplenerowych wystawach zbiorowych. Te właśnie poplenerowe obrazy wywołują u oglądających szczególne wrażenia. Zakątki Sułkowice utrwalone w delikatnych pastelach czy obrazach olejnych malowanych śmiałym pociągnięciem pędzla są „jak żywe”, lecz o ileż piękniejsze dzięki wyuczalnej w nich osobowości Artystki i Jej radości malowania: Wobec emanującego z nich bogactwa barw, poezji i realnego piękna nie można przejść obojętnie. Nic więc dziwnego, że zdobią one wnętrza miejscowych biur i domów prywatnych – powiedziała Dyrektor Szkoły Aleksandra Korpala otwierając wystawę.*

Wystawa przyjęta została wielkimi brawami. Oglądających zachwyciła barwa, myśl i wspaniała technika malarska Artystki.

Oglądając obrazy i ciesząc podniebienie (po raz ostatni przed 40. dniowym postem!) smakołykami suto zastawionego „stołu szwedzkiego” zafundowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół Zawodowych w Sułkowicach, Goście wykupili losy okolicznościowej loterii fantowej. Dochód z loterii przeznaczono na koszty nadania imienia Św. Jana Kantego LO w Sułkowicach. Wśród braw i radosnego śmiechu rozlosowano fanty. Były wśród nich artykuły spożywcze, narzędzia, w tym ogrodnicze, przedmioty dekoracyjne, materiały reklamowe, a nawet meble – wszystkie przekazane bezinteresownie na potrzeby Komitetu organizacyjnego ds. nadania imienia. Większość z uczestników spotkania wróciła w tym dniu do domu z wylosowanym upominkiem.

Na zakończenie wylosowano numer „Kotyliion LO”. Dla posiadacza tego numeru przeznaczony został obraz – akwrela autorstwa Lucjana Ostrowskiego - dar Artysty na ten sam cel. Posiadaczką szczęśliwego numeru okazała się prof. Helena Więckowska – z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pani Profesor dziękując za nieoczekiwany dar przyznała, że jadąc tu nie spodziewała się znaleźć w tak wspaniałej atmosferze. Jest szczęśliwa, że trafiła do naszej szkoły i miała okazję poznać „prawdziwie zaangażowanych w dydaktykę poprzez sztukę” nauczycieli. Wyraziła nadzieję, że od tej chwili współpraca Szkoły z UJ będzie dynamicznie rozwijać się, że młodzież i nauczyciele tej (naszej) szkoły będą mieć okazje szerzej uczestniczyć w tych działaniach UJ, które dotychczas zarezerwowane były dla szkół krakowskich, do czego Ona dołoży wszelkich starań.

Atmosfera spotkania od początku do końca była niezwykle radosna, a gdy wreszcie trzeba było się rozstać wychodzący szpilką od „Kotyliion LO” przekłuwli balony i w ten sposób „hucznie” zakończyliśmy karnawał 2003.

A.K.

Nauczyciel ZSZ i LO w Sułkowicach

DZIEŃ NADANIA IMIENIA ŚW. JANA KANTEGO CORAZ BLIŻEJ!

Sprawozdanie z działań Komitetu

W dniach 20.02. i 27.02 odbyły się spotkania Komitetu Organizacyjnego ds. nadania LO w Sułkowicach imienia św. Jana Kantego. W dniu 20 lutego Komitet w niepełnym składzie (dyrekcja i nauczyciele szkoły) przygotował wstępnie projekty działań - do przedstawienia na spotkaniu Komitetu (w pełnym składzie) 27 lutego. Nawiąsem mówiąc, był to „tłusty czwartek”, ale spożywanie pączków nie zdominowało treści spotkania. Ze względu na nieodległy już termin uroczystości (26.04.03) podjęto wszystkie pilne tematy i zadania do wykonania, wyznaczono działania docelowe.

Pani dyr. Aleksandra Korpala, przewodnicząca Komitetu, przedstawiła sprawozdanie z dotychczasowych działań, a więc: jako Dyrektor Szkoły wystąpiła do Rady Powiatu z wnioskiem o nadanie LO imienia św. Jana Kantego; przedstawiła wszystkie przeprowadzone i zaplanowane działania dla pozyskania funduszy (wernisaże i imię imprezy w Galerii Internat połączone z wykupywaniem cegiełek i loterią obrazów podarowanych przez artystów malarzy, rozprowadzanie cegiełek z informacją o inicjatywie nadania szkole imienia oraz numerem konta bankowego, na które wszyscy chętni mogą przekazywać darowizny); wspomniała również o działaniach młodzieży związanych z pracą z przyszłym patronem szkoły. W tym miejscu kol. J. Listwan przypomniała o odbytej wycieczce do kolegiaty św. Anny i na UJ. Przedstawiła również plany dotyczące wycieczki do Kęt oraz, trwający już, trzyetapowy konkurs (plastyka, żywe słowo, wiedza) o św. Janie Kantym. Praca z patronem nie ogranicza się jedynie do uczniów LO, ale biorą w niej udział uczniowie wszystkich typów szkół ZSZ.

Następnie p. dyr. A. Korpala przedstawiła kilka projektów tablicy pamiątkowej, która zostanie wmurowana na frontowej ścianie szkoły. Wybrany został i przez wszystkich zaakceptowany projekt nr 3. Jest to postać Jana Kantego w otoczeniu licznej gromady uczniów. Święty stoi przy katedrze z rozłożoną księgą,
(dokończenie na nast. stronie)

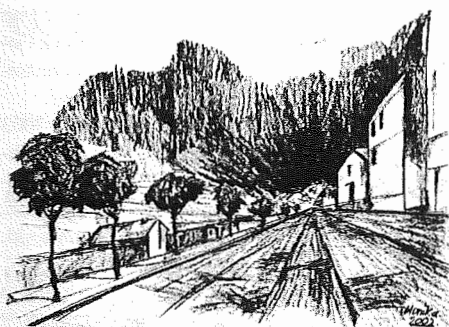
a na obu krańcach gromady uczniów widnieją postaci symbolizujące cuda dokonane przez Świętego. Pod spodem widnieje napis nawiązujący do tradycji CK Szkoły Kowalskiej w Sułkowicach. Sponsorem odlewu jest p. Edward Garbień, właściciel firmy EDEX-POL. Jednak za gipsowy projekt płaskorzeźby szkoła będzie musiała zapłacić, stąd tak ważna i dominująca sprawa pozyskania sponsorów i środków finansowych. Młodzież podejmie się zdobycia funduszy na loterii fantowej i przez zbiórkę surowców wtórnych. Wśród mieszkańców naszego miasta rozprowadzimy cegielki - licząc na życzliwy odzew. Przypomnijmy - chcemy odrodzić tradycję imienia, które już było w naszej miejscowości. Niejeden członek naszej rodziny uczęszczał kiedyś do szkoły im. Św. Jana Kantego w Sułkowicach.

Planujemy wydanie broszury dokumentującej działanie szkoły, dalsze losy i osiągnięcia dotychczasowych absolwentów LO. Prosimy o dostarczenie informacji o sobie wychowanków p. M. Biemat, p. A. Kilian, p. J. Grabowski - na ręce wychowawców lub do szkoły. Redagowanie broszury nie zostało jeszcze zamknięte, ale sprawa jest pilna.

Planowanymi uroczystościami będzie towarzyszyła wystawa malarstwa. Wcześniej odbędzie się plener malarski pod hasłem: „Św. Jan Kąty patronem LO w Sułkowicach”. Przeprowadzenie pleneru również wymaga pozyskania sponsorów i funduszy, ale daje możliwość uzyskania cennych prac: wizerunków Świętego, projektów logo szkoły itp..

Ustalono również scenariusz uroczystości. Pomszy św. z zaproszonymi gośćmi, a zwłaszcza kustoszem świętych relikwii Jana Kantego - ks. Proboszczem Władysławem Gasidło odbędzie się uroczysty apel i odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Potem nastąpi występ młodzieży i zwiedzanie wystawy.

Mieczysława Sroka



Grafiki Moniki Górkiewicz

DNI OTWARTE SZKOŁY

W ciągu trzech dni lutego (25.02 -27.02) drzwi ZSZ i LO w Sułkowicach stały dla gimnazjalistów otworem. Szkoła zapraszała do zapoznania się z ofertą kształcenia w roku przyszłym, z warunkami nauki oraz nauczycielami i starszymi kolegami. Na zaproszenie odpowiedziało kilkanaście grup gimnazjalistów z Sułkowic, Rudnika, Krzywaczki, a nawet z Krzyszkowic. Indywidualnie odwiedziły nas gimnazjalistki ze Stróży.

Gościliśmy gimnazjalistów w szkole, na warsztatach i...w Galerii Internat. Co można było zobaczyć w Galerii? W Galerii Internat tym razem można było oglądać nietypową wystawę: wystawę dokumentującą działalność i osiągnięcia uczniów naszej Szkoły w różnych dziedzinach - nauki, sportu i sztuki.

Nauka w szkole średniej to nie tylko lekcje, klasówki, praktyki zawodowe. To coś znacznie więcej. To kształcenie pełnej osobowości, poszerzanie i pogłębianie zainteresowań, rozwój fizyczny, to zdobywanie wiedzy i umiejętności w sposób niekonwencjonalny. Nasza wystawa właśnie to pokazała. Oglądając gimnazjaliści mogli przekonać się, że z jednej strony - szkoła stwarza warunki wszechstronnego rozwoju, z drugiej - że do naszej szkoły chodzą utalentowani, wartościowi uczniowie.

Wchodzących do budynku (tzw. Internatu) młodych ludzi witało hasło: „Rachunkowość fajny przedmiot, ucz się go, bo to przyjemność” i mile dziewczyny z LF, które zachęcały do podjęcia nauki w liceum ekonomicznym. Prezentowały prace wykonane po zakończonych praktykach zawodowych oraz prace dyplomowe absolwentów LE, które zdobyły pierwsze miejsca w konkursach obejmujących szkoły województwa małopolskiego (np. konkurs organizowany przez WOM, konkursy „Dyplom 2000”, „Dyplom 2001”, „Dyplom 2002”). Nagrodzeni autorzy zwycięskich prac otrzymali indeksy (a więc wstęp bez zdawania egzaminów) na AGH i Politechnikę Krakowską. Pod hasłem „Rachunkowość językiem biznesu” zaprezentowano wybrane lekcje

Przewodnicząca Rady Samorządu Uczniowskiego przedstawiła działalność RSU w naszej szkole. Opowiadała o różnych formach tej działalności: od szkolnych dyżurów począwszy - poprzez akcje na rzecz dzieci poszkodowanych przez los - po pocztę walentynkową (sprawnie i z rozmachem działającą 14 lutego). Część gimnazjalistów zna zresztą działalność szkolnego samorządu, bo uczestniczyli w dyskotekach organizowanych w celach charytatywnych, i bardzo tę formę działalności chwalią. „Na gorąco” podczas prezentacji dzielili się uwagami.

Inną formą działalności na rzecz dzieci jest współpraca z Domem Dziecka w Sieborowicach, Plansze z fotografiami z Jasełek przedstawianych przez uczniów LE w tymże DD można było oglądać w sali wystawowej Galerii Internat. Obok nich wisiały plansze ukazujące działalność Kabaretu, Koła Historycznego i fotografie artystyczne prezentujące działalność

Koła Fotograficznego. Dalej były plansze dokumentujące osiągnięcia uczniów w nauce i konkursach innych typów szkół zawodowych - mechanicznych, kierowców...

Oddzielnie wyeksponowano osiągnięcia sportowe. A są one znaczące! Uczennice naszej szkoły to piłkarki ręczne Klubu Sportowego „Gościbia”. Zresztą nie tylko osiągnięcia piłkarek ręcznych są godne podziwu. Szczególną uwagę gimnazjalistów przyciągał ogromny puchar i zawieszony na nim „złote rękawice” bokserskie, będące trofeum Pawła Norka.

Na głównej ścianie pozostawiono część wystawy malarskiej pt. „Pamięci Teresy Świąży - Klimeckiej”, aby pokazać właściwą, artystyczną działalność naszej Galerii. Wystawy profesjonalnych artystów zmieniają się w Galerii Internat średnio raz na miesiąc i zdarza się, że towarzyszą im wystawy uczniów naszej szkoły. Podczas „Dni otwartych” można było oglądać prace plastyczne Mateusza Kozika i Moniki Górkiewicz. Zaprezentowano również prace plastyczne nagrodzone w konkursach szkolnych: „Trzeźwymi bądźcie” i „Anioł Stróż mojej klasy”. Pracom plastycznym towarzyszyła poezja uczennic - Moniki Górkiewicz, Anny Cięż, Olgi Reguckiej.

Szczególne zainteresowanie u gimnazjalistów i ich opiekunów wzbudziły kroniki: Galerii, Szkoły, klas. Gimnazjaliści wśród informacji i zdjęć szukali tych dotyczących ich znajomych, krewnych, nierzadko starszych braci i sióstr.

Wyjątkowo mile było spotkanie z panią Celiną Moskal, nauczycielką WF w Gimnazjum w Sułkowicach, absolwentką naszego Liceum Ekonomicznego. Z sentymentem wspominała koleżanki i wychowawcę klasy, p. Annę Kilian - oglądając teraz ze swoimi uczniami kronikę, którą sama prowadziła wtedy, gdy nazywała się Celina Kurek.

Uczniowie LO podjęli młodszych kolegów herbatą (czują się w Galerii gospodarzami, biorą udział we wszystkich wernisażach i imprezach tutaj organizowanych), a przedstawicielki samorządu przeprowadziły mini - konkurs na temat szkoły, obdarowując zwycięzców drobnymi upominkami związanymi ze szkołą.

W tym czasie miałam okazję porozmawiać z opiekunami przybyłymi z młodzieżą. Byli zachwyceni działalnością naszej Galerii, wyrazili zadowolenie z inicjatywy „Dni otwartych”, nieco zdziwieni, że tak mało wiedziano o imprezach organizowanych w Galerii. Uczestniczyli w tym roku w festiwalu ANIOŁY 2002, ale chętnie przyszliby na wystawy malarskie i wieczory poetycko-muzyczne. Zapraszamy zatem młodzież gimnazjalną i nauczycieli do Galerii (szczegółowe informacje dostarczymy do waszych szkół) mając nadzieję, że nawiążemy współpracę nie tylko w tej dziedzinie.

Zapraszamy Was, Gimnazjaliści, do naszej szkoły. W każdej szkole trzeba się uczyć. W naszej szkole można się wszechstronnie rozwijać.

Mieczysława Sroka

DYPLOM 2003

Od czterech lat organizowany jest przez Zespół Szkół Zawodowych w Sulkowicach POWIATOWY KONKURS PRAC DYPLOMOWYCH „DYPLOM 2000”. O celach konkursu i jego regulaminie zgodziła się mi wypowiedzieć Dyrektor Aleksandra Korpala.

- Jaki jest cel konkursu dyplomów?

- Po pierwsze konkurs jest zachęcaniem uczniów i słuchaczy średnich i policealnych szkół zawodowych do podnoszenia poziomu wiedzy i rozwoju zainteresowań oraz poszukiwaniem najzdolniejszych Absolwentów oraz wybitnych nauczycieli-konsultantów prac dyplomowych. No i wreszcie po trzecie, jest doskonałą okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy szkołami.

- Jaka jest organizacja konkursu?

- Organizatorem konkursu w imieniu Starej Myślnickiej jest Zespół Szkół Zawodowych w Sulkowicach. Opiekę merytoryczną sprawuje Małopolski Kurator Oświaty w Krakowie. Konkurs jest organizowany w formie dwustopniowej: I stopień to eliminacje szkolne w terminie do 30 kwietnia, a drugi stopień to eliminacje powiatowe w terminie do 20 maja. Szczegółowy terminarz konkursu na dany rok szkolny ustalony jest w formie załącznika do Regulaminu. Za przebieg eliminacji szkolnych odpowiada dyrektor szkoły. Ustala on listę zgłoszonych do konkursu prac, przestrzega terminarza konkursu i deleguje autorów oraz opiekunów prac do udziału w ich prezentacji.

- Jak przebiega ocena prac konkursowych?

- Prace oceniane są przez niezależny sąd konkursowy z podziałem na branże: Ekologiczno-środowiskowa, ekonomiczno-administracyjna, elektryczno-elektroniczna, promocji i marketingu, mechaniczna, techniczno-pomiarowa, rolno-spożywcza oraz kultury regionalnej.

Zgłoszone do konkursu prace zaszerogowane zostają do danej kategorii i branży zgodnie z wskazaniem zgłaszającego.

- Jakie są kryteria uczestnictwa?

- W konkursie mogą uczestniczyć prace wykonane wyłącznie przez absolwentów roku szkolnego właściwego dla danej edycji. Praca musi być obowiązkowo zaprezentowana przez autora przed Sądem Konkursowym. Czas na prezentację do 10 minut na pracę. Każda szko-

ła może zgłosić maksymalnie trzy prace w danej branży i kategorii konkursowej.

Prace oceniane są dla każdej kategorii i branży oddzielnie. Oceny prac dokona Sąd Konkursowy według kryteriów: twórczy charakter rozwiązania wyrażający się pomysłowością i nowatorstwem; wartości użytkowe; możliwość zastosowania i upowszechniania; stopień samodzielności opracowania wyrażony sposobem prezentacji; estetyka wykonania.

Jeśli chodzi o zasady oceny prac, to Sąd Konkursowy pracuje w Zespołach oceniających prace z pokrewnych branż. Poza tym członkowie zespołu oceniającego prace w skali I – 5 punktów za każde z kryteriów. Maksymalnie autor pracy może uzyskać 20 punktów od jednego jurora. Ostateczny wynik ustalany jest jako średnia arytmetyczna punktacji wszystkich członków Zespołu oceniającego. Laureatami zostaną autorzy prac, które uzyskają największą liczbę punktów, lecz nie niższą niż 2/3 możliwych do zdobycia. Wyniki pracy Sądu Konkursowego, w tym klasyfikacja nagrodzonych i wyróżnionych prac oraz ich autorów, zawarte są w protokole, który ogłoszony jest zgodnie z terminarzem, a następnie przesłany do szkół biorących udział w konkursie.

- Czy laureaci otrzymują nagrody?

- Ilość oraz rodzaj nagród dla laureatów konkursu ustala organizator po uzyskaniu od sponsorów środków na ten cel: w każdej kategorii i branży mogą być nagrodzone trzy najlepsze prace. Ponadto zespół oceniający może wyróżnić autora pracy konkursowej za wyjątkową realizację któregoś z kryteriów oceny. Wszyscy biorący udział w konkursie otrzymują dyplom uczestnictwa. Ale najważniejszą nagrodą to przyjęcie na studia bez postępowania klasyfikacyjnego. Takie uchwały podjęły Akademia Górniczo-Hutnicza, i Politechnika Krakowska, Akademia Pedagogiczna przyznając punkty preferencyjne.

- Ile osób dotychczas skorzystało z szansy przyznanej przez uczelnie?

- W wyniku postępowania konkursowego trzech kolejnych etapach nagrodzono lub wyróżniono 142 absolwentów autorów 62 prac. Według naszego rozpoznania z szansy wstępu na uczelnię skorzystało 23 laureatów trzech edycji konkursu.

Rozmawiała Dorota Ziembła z I LO

KONKURSY

XXV OGÓLNOPOLSKI KONKURS POEZJI PROZY FRANCUSKIEJ

Eliminacje szkolne odbyły się 19 lutego 2003 r. o godz. 10⁰⁰ w świetlicy szkolnej ZSZ i LO w Sulkowicach. Przedmiotem Konkursu była recytacja poezji i prozy autorów francuskich lub frankofońskich. Każdy uczestnik był zobowiązany wygłosić w języku francuskim wybrany przez siebie wiersz oraz fragment prozy.

W konkursie brały udział uczennice klasy III LO: Garbień Anna, Machnik Małgorzata, Magiera Monika, Malina Katarzyna, Pawlikowska Maria, Stachura Anna.

W skład jury weszły v-ce dyr. Elżbieta Stopa, mgr Jolanta Listwa, mgr Anna Kilian i mgr Ewa Rylewicz.

Dwie uczennice: Machnik Małgorzata i Stachura Anna zostały zakwalifikowane do etapu regionalnego, który odbędzie się w Krakowie 15 marca br. Dodatkową atrakcją była prezentacja piosenki francuskiej w wykonaniu Kamili Grabowskiej oraz uczennic należących do koła języka francuskiego. Gratulujemy wszystkim uczestnikom Konkursu, a laureatom życzymy powodzenia. Bonne chance!

mgr Jolanta Listwan

I ETAP KONKURSU WIEDZY Z RACHUNKOWOŚCI JEDNOSTEK GOSPODARCZYCH DLA UCZNIÓW LICEÓW EKONOMICZNYCH

W dniu 19 lutego 2003 r. w Zespole Szkół Zawodowych i LO w Sulkowicach Szkolna Komisja Konkursowa w składzie: Przewodnicząca: v-ce Dyrektor mgr Elżbieta Stopa

Członkowie: mgr Elżbieta Ziemianin – Profic, mgr Helena Chodurek przeprowadziła I etap Konkursu Wiedzy z Rachunkowości Jednostek Gospodarczych, w którym brało udział 12 uczestników z klas III i IV Liceum Ekonomicznego.

Do II etapu, który odbędzie się 5 marca 2003 r. w siedzibie Stowarzyszenia Księgowych w Krakowie zakwalifikowali się uczniowie: Grzegorz Rakowski - kl. IV LE Tomasz Siemiński - kl. IV LE, Urszula Boczkaja - kl. IV LF, Rafał Ziembła - kl. IV LE.

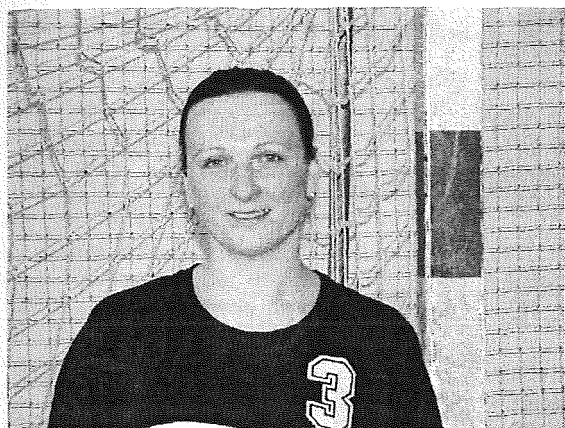
Organizatorami konkursu są: Kuratorium Oświaty w Krakowie oraz Oddział Okręgowy w Krakowie Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

Celem konkursu jest: rozwijanie wśród uczniów zainteresowań problematyką rachunkowości i finansów przedsiębiorstw, pogłębienie wiedzy i umiejętności w zakresie rachunkowości i finansów na tle rozwoju tendencji światowych, podnoszenie poziomu nauczania rachunkowości i finansów oraz wylawianie najbardziej utalentowanej młodzieży, rozwijanie umiejętności praktycznych w tym zakresie.

Uczestnikami konkursu są uczniowie liceów ekonomicznych z województwa małopolskiego.

mgr Elżbieta Ziemianin-Profic

SPORT – PASJA NA CAŁE ŻYCIE!



**Małgorzata
Łakomy
nauczyciel ZSZ
i LO w Sułkowicach,
kapitan piłkarek
Gościbi**

(*fol. Stefan Bochenek*)

Dorota Ziembła: - Jak zaczęła się Pani przygoda z piłką ręczną?

Małgorzata Łakomy: - Kiedy byłam w szóstej klasie szkoły podstawowej, na jedną z lekcji przyszedł trener Władysław Piątkowski w celu przeprowadzenia naboru do sekcji piłki ręcznej dziewcząt. Wtedy znalazłam się w składzie Gościbi i od tej pory przez siedemnaście lat nie rozstaję się z tym sportem.

- Czym jest dla Pani granie w sułkowskiej Gościbi?

- Cieszę się, że mogę reprezentować KLUB SPORTOWY GOŚCIBIA MEBLE RYŚ. Gra w zespole, który tak dobrze spisuje się, sprawia mi prawdziwą satysfakcję. Przez to, że klub jest w I lidze, Sułkowice są znane praktycznie w całej Polsce. Jest to duża promocja dla miasteczka, które ma około 6000 mieszkańców.

- Czy sukcesy odnoszone na boisku jakoś wpłynęły na Pani życie?

- Po ukończeniu szkoły średniej podjęłam studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Tam występowałam w ekstraklasowej drużynie AZS AWF „NATA”. Grając w klubie poznałam wielu znanych sportowców, przeżyłam wiele wspaniałych chwil. Dzięki grze w piłkę ręczną poznałam wiele krajów. Brałam między innymi udział w Mistrzostwach Europy senierek w Danii. Uczestnictwo w licznych turniejach meczach pozwoliło nabrać mi większej pewności siebie i zdobyć nowe doświadczenia, co procentuje w mojej pracy zawodowej i w życiu osobistym.

- Jak godzi Pani życie zawodowe z ciągłymi wyjazdami?

- To nie jest trudne, choć trochę męczące. Zajęcia w szkole odbywają się do południa, natomiast treningi w porach popołudniowych, mecze w soboty i niedziele.

- Jak często odbywają się treningi?

- Pięć razy w tygodniu.

- Czy może sobie Pani pozwolić na jakiegokolwiek rozrywki poza życiem zawodowym, ciągłymi treningami?

- Pracując i grając w zespole, nie mam dużo czasu na rozrywki. Niemniej jednak potrafię wygospodarować sobie czas na to, aby pójść do kina, spotkać się z przyjaciółmi czy pojechać w góry.

- Jakie rady da Pani początkującym zawodniczkom?

- Po pierwsze, aby nie zrażały się niepowodzeniami, wytrwale dążyły do celu, systematycznie i solidnie pracowały oraz czerpały radość i przyjemność z tego, co robią.

Rozmawiała Dorota Ziembła, I LO

PODZIĘKOWANIA

W imieniu Komitetu organizacyjnego ds. nadania imienia LO w Sułkowicach składam serdeczne podziękowania niżej wymienionym darczyńcom za przedmioty przekazane na celową loterię fantową:

Lidia i Zbigniew Dańko – LIMEX
Edward Garbień – EDEX-POL
Monika Górkiewicz – uczennica LF
Zofia Krzywoń – Firma handlowa
Franciszek Skorut – POL-MET
Kazimierz Skorut – SUŁ-MET
Krzysztof Mielecki – PZU Myślenice
i inni.

Dyrektor ZSZ i LO w Sułkowicach
Aleksandra Korpala

W kręgu wiedzy technicznej

Czy wiesz, że:

Wśród największych wynalazców są również Polacy. Osiągnięcia wielu z nich nieraz pomijały podręczniki.

Michał Dobrowolski przyczynił się do powstania i rozwoju elektrycznej instalacji 3 - fazowej. Opracował on stosowane w niej: silnik (1889 r.), prądnice, metodę przesyłania prądu liniami wysokiego napięcia.

Wynalazki te zrewolucjonizowały światowy przemysł elektryczny.

Jan Szczepanik wynalazł: telekroskop (1897 rok) - prototyp kolorowego telewizora, kamizelkę kuloodporną (1901), barwny papier światłoczuły (1905).

Opracowana przez niego kamizelka powstrzymywała pociski przebijające blachę o grubości 12 mm.

Kazimierz Prószyński jest autorem: metody usuwającej migotanie i drganie obrazu filmowego w kinie (1905 r.), ręcznej kamery filmowej.

Dzięki niemu radykalnie zmienił się sposób kręcenia filmów, możliwe było utrwalanie scen z I Wojny Światowej i robienie zdjęć lotniczych.

Redagowały:

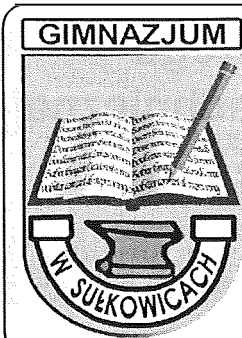
Cecylia Bernecka, Magdalena Bochenek, Renata Postawa

pod kierunkiem

mgr inż. Sławomira Rylewicza

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Wicedyrektor mgr Elżbieta Stopa
(przew. Zespołu Redakcyjnego),
mgr Aleksandra Korpala,
mgr Mieczysława Sroka,
mgr Ewa Rylewicz,
mgr Urszula Woźnik-Batko,
mgr Katarzyna Sitarz,
mgr Jolanta Listwan,
mgr inż. Sławomir Rylewicz;
Dorota Ziembła, Cecylia Bernecka,
Magdalena Bochenek, Renata Postawa,
Monika Górkiewicz (grafika)



GIMNAZJALISTA

DODATEK INFORMACYJNY UCZNIÓW
GIMNAZJUM W SUŁKOWICACH

Nr 28

Promyk wiosny

Pierwszy promyk wiosny
Rozkwitnął na łące,
Drugi śpiew radosny
Wbił się prawie w słońce.

Promień trzeci wiosny
Przepląta przeze mnie.
Coraz lżejszy,
Mocny zatrzepotał we mnie.

Śnieg na polach bieli
Sklada się ku ziemi,
Skowronek w przestworzach
W słoneczku się mieni.

Wiosna delikatnie.
Jak motyl leciutko
Deszczem na nas spadnie
Dyskretnie, cichutko.

Promienie wnet szarość
Przegonią w przestworza.
I zagości radość,
Zajaśnieje wiosna.

Maria ZIEMBLA, III c

„OPERETKA MOJA MIŁOŚĆ”

Przyziemiona sala pełna publiczności,
wspaniała muzyka, zachwycający śpiew i
przepiękne stroje to Operetka Krakowska.

Spektakl, na której byliśmy 21 lutego wraz z panią Zofią Kurowską,
nosił dość intrygujący tytuł „Operetka moja miłość”. Opowiadał o pery-
petiach zespołu operetkowego podczas próby generalnej koncertu.

To bardzo barwne widowisko, w którym zabawne sytuacje i dowcip-
ne dialogi przeplatały się z pięknym śpiewem i cudowną muzyką. Wspania-
le partie solowe wprowadziły słuchaczy w niezwykłą atmosferę. Naszą
uwagę zwróciła skrzypaczka Swietłana Siemiannikowa, która zachwycała
nie tylko swoją muzyką, ale także grą aktorską i śpiewem. Na
szczególne nasze uznanie zasłużył balet. Podziwialiśmy także dyrygen-
ta. Naszym zdaniem idealna była akustyka sali, ponieważ pozwalała na
dokonały odbiór słuchanej muzyki.

Czas spędzony w operetce minął bardzo szybko. Mamy nadzieję,
że jeszcze kiedyś się tam wybierzemy.

Monika SROKA i Michał MOSKAL z III d

WOKÓŁ PATRONA

W czerwcu br. roku zakończony zo-
stanie etap przygotowawczy do nadania
naszej szkole im. Kardynała Stefana Wy-
szyńskiego.

O planowanych działaniach uczniów i na-
uczycieli zmierzających do przybliżenia po-
staci Prymasa pisaliśmy w artykule „W oczeki-
waniu na Patrona” w nr 12 „Klamry”. Zada-
nia, o których mowa w wymienionym artyku-
le, realizowane są na bieżąco, zgodnie z termi-
narzem.

I tak, zostały już przeprowadzone 2 etapy
konkursu „Książd Kardynał S. Wyszyński,
prymas i mąż stanu”. Założeniem organizato-
rów konkursu było zachęcić wszystkich
uczniów do poznawania kalendarium życia Pry-
masa i śledzenia działalności, a w konsekwencji
zrozumienia Jego wielkości. Służyć temu bę-
dzie także projekcja dwóch filmów. Jeden - do-
kumentalny *Stefan Kardynał Wyszyński - Pry-
mas Polski* wyświetlany będzie w szkole 10 i
11 marca. Film poprzedza referat przygotowa-
ny i wygłoszony przez nauczycieli historii: p.
T. Tatar i p. E. Tajs, w którym omówione zo-
staną historyczne i polityczne uwarunkowania
działalności Prymasa. Drugi - „Prymas, trzy
lata z tysiąca” - gimnazjaliści obejrzą 18.03 br.
w sali Ośrodka Kultury.

Zbliżają się ostateczne terminy składania
prac w konkursach: plastycznym, multimedial-
nym, polonistycznym. 30.04.2003 r. upływa
termin oddawania prac w konkursie na wiersz
poświęcony Kardynałowi Wyszyńskiemu. Z
regulaminem tego konkursu zwracaliśmy się do
mieszkańców całej gminy, licząc na ich szeroki
udział. Zachęcamy ponownie do podejmowa-
nia prób poetyckich i przypominamy, że wier-
sze należy składać w bibliotece gimnazjum. Na-
szym marzeniem jest, aby najlepsze zebrane w
zbiorach utwory zostały opublikowane. Zbio-
rek byłby nie tylko śladem konkursu i nagrodą
dla uczestników, ale także zachęcałby organi-
zatorów do kontynuowania tego przedsięwzię-
cia w następnych latach.

Obok prac prowadzonych w celu przybli-
żenia uczniom osoby Kardynała podejmujemy
działania zmierzające do zebrania kwoty po-
trzebnej na wykonanie płyty pamiątkowej i
sztandaru 16 lutego gimnazjaliści rozprowadzali
wśród mieszkańców Sułkowic, Biertowic i Har-
butowic cegiełki. Za wielką życzliwość i ofiar-
ność, z jaką uczniowie spotykali się, serdecz-
nie dziękujemy. Akcja tego typu przeprowa-
dzona zostanie także w Rudniku.

O realizacji kolejnych zadań pisać będzie-
my w następnych numerach „Klamry”.

Małgorzata KOŹLAK



Klasa I k przed fizyką

fot. Zofia Kurowska

Z Harbutowic do Zakopanego

Małgosia Kurek w zeszłym roku opuściła mury gimnazjum i kontynuuje naukę w słynnej artystycznej szkole w Zakopanem.

- Małgosiu, co Cię skłoniło, że jako jedyna uczennica naszego gimnazjum wybrała szkołę artystyczną im. Antoniego Kenara w Zakopanem?

- Do wyboru tej szkoły skłonił mnie przede wszystkim nauczyciel sztuki – pan Jan Socha, któremu jestem bardzo wdzięczna. On to uświadomił mi, że byłoby straszne zmarnować swój talent. Nigdy wcześniej nie wyróżniałam się spośród innych dzieci. Dopiero w gimnazjum odkryto moje umiejętności.

- Ty przetarłaś ścieżki, którymi obecni uczniowie gimnazjum będą podążać. Jak się przygotowałaś, aby dostać się do takiej szkoły?

- Jeśli chodzi o moje przygotowanie do tej szkoły stwierdzam, iż było ono dość żmudne i wymagało dużo pracy. Musiałam złożyć 30 swoich rysunków, a także zdać egzamin z teorii historii sztuki. Następnym sprawdzianem moich umiejętności był praktyczny egzamin, w którym musiałam zaprezentować swoją rzeźbę pełną, płaskorzeźbę, obraz martwej natury i krajobrazu. Potem przeprowadzono ze mną rozmowę, podczas której musiałam wyjaśnić, dlaczego wybrałam tę szkołę i jaki profil najbardziej mi odpowiada. Po pół godzinnej przerwie usłyszałam, że mogę uczęszczać do tej szkoły.

- Opowiedz o tej szkole.

- Ta szkoła uchodzi za najstarszą placówkę tego typu. Imiennik szkoły, Antoni Kenar, był jednym z pierwszych jej nauczycieli. Szkoła posiada trzy profile: snycerstwo czyli rzeźba, malarstwo artystyczne i lutnictwo, czyli wyrób skrzypiec. Antoni Kenar w późniejszych latach swojego nauczania został dyrektorem tej szkoły. Za jego czasów nauczanie i kształtowanie osobowości ucznia opierano na jego instynktownej ekspresji artystycznej. Można się pokusić o stwierdzenie, że dzięki umiejętnościom pedagogicznym następców Kenara ta właśnie szkoła jest sławna nie tylko w Polsce.

- Co według Ciebie jest najbardziej trudne?

- Jeśli powiem, że nic, to mi nie uwierzysz. Oczywiście żartuję. W tej szkole obowiązują 18 przedmiotów, w tym dwa języki obce (angielski i francuski). Jedyną rzeczą, z jakiej się cieszę jest to, że mamy tylko 2 godz. matematyki tygodniowo. Jestem już w tej szkole ponad pół roku i się przyzwyczałam, nawet ją polubiłam. Moje koleżanki z gimnazjum stwierdziły, iż przez tą szkołę bardzo się zmieniłam.

18 lutego wyjechaliśmy do Szytkowic na narty z naszymi nauczycielami: Celiną Moskal, Marią Zajdą, Edwardem Dunajem i Sławomirem Urbańczykiem.



fot. Kamila Bylica z I k

Po półtoragodzinnej jeździe dojechaliśmy na miejsce. Zaczęło się białe szaleństwo! Wielu z nas było pierwszy raz na stoku i dlatego po szusowaniu najczęściej spotkaliśmy się w zaspach. Z „wyrwijrączką” (wyciągiem orczykowym) też były problemy, lecz później szło nam coraz lepiej. Jeździło się super! Nauczyciele pilnowali, abyśmy „wrócili w całości”.

Wszyscy świetnie się bawiliśmy, kiedy „podziwialiśmy naszych ukochanych belfrów, wykonujących karkołomne zjazdy”. Ale na poważnie: Gdyby nie ich zaangażowanie, na pewno nigdzie nie pojechalibyśmy. Bardzo im dziękujemy. Mamy nadzieję, że takich wyjazdów będzie więcej, ponieważ „szkoła to nie kuźnia”. Obok „kucia” musi się znaleźć czas na przyjemności.

Mateusz MROCYŃSKI, Anna DYLAŁG, Katarzyna JABŁOŃSKA z III a

lecz ja uważam, że nadal jestem taką samą Małgosią z Harbutowic - jak przedtem

- Gdzie mieszkasz i jak sobie radzisz bez rodziców?

- Przez pierwsze 3 miesiące mieszkałam w szkolnym internacie, a później przeprowadziłam się do sióstr zakonnych na Krzeptówkach. Ale bardzo mi brakuje rodziców i staram się jak najczęściej ich odwiedzać.

- Jak wygląda normalny dzień w Twojej szkole.

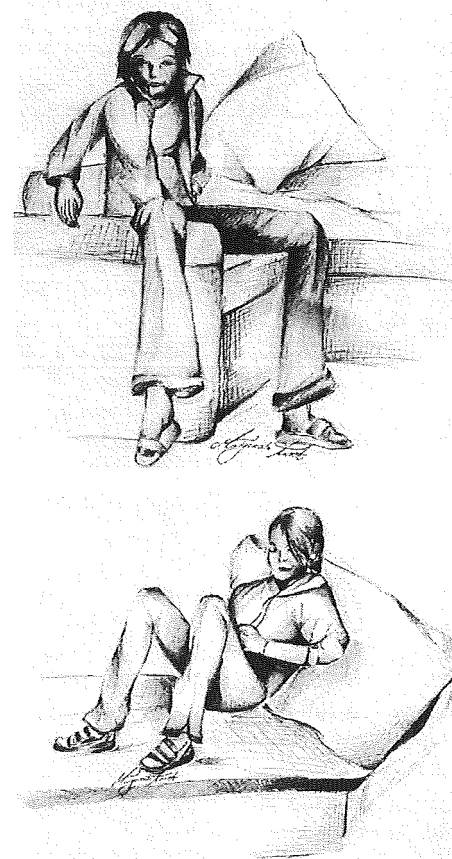
- Codziennie wstaję o szóstej. Po śniadaniu maszeruję 3 km do szkoły. Przez pierwsze trzy godziny maluję i rzeźbię, a później poznajemy historię sztuki. W tej szkole wszyscy czują się na luzie i nie ma jakichś sytuacji stresowych. Lekcje historii sztuki są podobne jak na studiach. Pan profesor bardzo szybko dyktuje wiadomości, a my musimy wszystko notować. Czasem nawet nie mogę przeczytać swojego pisma. Lekcje kończą się o 15.00. W drodze powrotnej wstępuję do galerii obejrzeć różne wystawy.

- Czy zechciałabyś coś narysować?

- To będzie dla mnie prawdziwą przyjemnością. (Małgosia szybko narysowała dwa rysunki; zob. obok tego wywiadu)

- Dziękuję Ci za wywiad i rysunki.

Specjalnie dla „Gimnazjalisty” wywiad z Małgosią KUREK przeprowadziła uczennica kl. II f Katarzyna BOBEŁ.



Redagują

Karolina Moskal – redaktor naczelny
Justyna Malina
Karolina Obst
Magdalena Ziembła
Zofia Kurowska (opieka pedagogiczna)
Stefan Bochenek (układ i korekta)

HUMOR

ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Czułam się smutna i radosna.

Jadę z góry na dół.

W szafkach znajdują się moje ubrania i siostry.

W czasie jednej z chorób zachorował Maćko.

Zbyszko pocałował w rękawiczki jej ręce i nogi.

W pewnej chwili Zbyszko pyta obok siedzącego Mazura, czy ma swojego rycerza.

Na początku nowela jest smutna, a na końcu Marcyś zginął.

Kapelanie ładnie zagrali na ganku.

Po jego wyjeździe wszystko się zmieniło i było jak przedtem.

We wigilię jedliśmy groch z kapustą. Potem mama otworzyła okno.

Włosy miał jasne, lecz już trochę łyse.

Część artystyczna składała się z wierszy i słowa powszechnego, które mówił nauczyciel.

W naszej wsi są domki pingpongowe.

Lalka ma oczy niebieskie koloru czerwonego.

Na pewno gdzieś się paliło, bo strażacy wyli.

W „śmigus” lali tylko chłopcy.

Pląkała małymi, krokodylami łzami.

Jej hobby to oglądanie telewizora.

Został ścięty. Zatem i z tej pozycji ludzie tworzą historię.

Zosia z „Pana Tadeusza” była od stóp do głów ludowa.

Sienkiewicz pisał tylko powieści, ale jak mu co ślina na język przyniosła, to tworzył również nowele.

Diaskop służy do rzucania obrazków o ścianę. Gdy pani umarła, długo myślała, komu powierzyć dzieci.

„Antygona” to taki stary teatr, do którego współcześni uczniowie nie chcą chodzić.

Bolesław Leśmian urodził niesamowitego „Dusiołka”, ale jego „Dziewczyna” bardziej przypadła mi do gustu.

Jacek Soplica zabił Stolnika. Ten mu jednak wybaczył, bo Jacek zrobił to niechcący.

Adam Mickiewicz pisał wiersz szczególnie prozę.

Pan Piotr widział w narzeczonej same zalety, resztę zobaczył po ślubie.

Obiady zaczęto jeść za St. A. Poniatowskiego, ale tylko w czwartki.

Fantazją w baśni jest to, że żyli długo i szczęśliwie.

Jeż i jaskółka są zwierzętami pomagającymi rolnikowi w zjadaniu owadów.

Konrad musiał być sam i dobrze się czuł w tym towarzystwie.

Bałtyk olewa nas od północy.

Prerażony pilot poczuł w pewnym momencie, że ma już obciążony ogon.

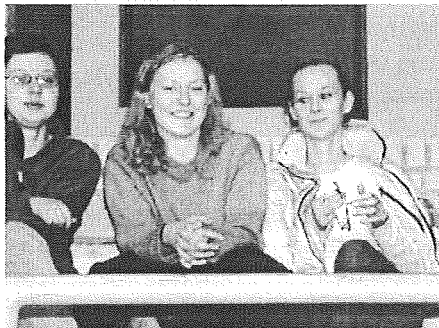
Dawniej księża musieli znać łacinę, bo rozmawiali z Bogiem tylko w tym języku.

Ze szkół naszej gminy wybrał

Stefan BOCHENEK

ZADECYDOWAŁA JEDNA BRAMKA!

W halowym turnieju piłki nożnej dziewczyn niezrzeszonych o **PUCHAR BURMISTRZA SUŁKOWIC** (zdjęcia na 2 stronie) grano systemem „każdy z każdym”.



Widzowie (wśród nich kilka młodych pań) gorąco dopingowali swoich krewnych i znajomych. W czasie przerw z uśmiechem obserwowali tańczące jak na meczach koszykówki dziewczęta.

Wyniki wszystkich meczów wg kolejności ich rozgrywania:

Radni – Centrum Atma 0:1

Harbutowice – Kuźnia 3:0

Myślenice – Zielona 2:0

Radni – Kuźnia 1:3

Centrum Atma – Harbutowice 4:2

Kuźnia – Myślenice 4:3

Zielona – Radni 3:0

Harbutowice – Myślenice 3:2

Centrum Atma – Kuźnia 0:2

Harbutowice – Zielona 2:0

Radni – Myślenice 1:4

Kuźnia – Zielona 6:0

Centrum Atma – Myślenice 2:3

Radni – Harbutowice 0:3

Zielona – Centrum Atma 1:4

O zajęciu pierwszego miejsca przez ekipę z Kuźni zdecydował jeden gol! Jak widać, piłkarze z Harbutowic mieli szansę wygrać turniej, gdyby w swym ostatnim meczu z najsłabszą drużyną zdobyli jeszcze jedną bramkę, a Kuźnia wcześniej nie rozgromiła beznaście grającą Zieloną.

Końcowa tabela

1. Kuźnia 5 8 15:7

2. Harbutowice 5 8 14:6

3. Myślenice 5 6 14:10

4. Centrum Atma 5 6 9:8

5. Zielona 5 2 4:14

6. Radni 5 0 2:14

Burmistrz Józef Mardaus wręczył puchar przechodni Kuźni. Pozostałe nagrody i puchary ufundowali Ośrodek Kultury i KS Gościbia.

Mecze sprawiedliwie sędziowali Paweł Ryś i Leopold Ryś z Myślenic. (B)

KS Gościbia Sułkowice Sekcja Piłki Ręcznej

INFORMUJE i ZAPRASZA

Ćwierćfinal Mistrzostw Polski juniorek grupa VI odbędzie się w dniach 21-23.03.2003 w hali sportowej Gimnazjum, ul. Sportowa 35. wg następującego harmonogramu:

21.03.2003 r. piątek

godz. 16.00 KS VITALAL JELFA - KMKS Kraśnik

godz. 17.30 KS GOŚCIBIA - MOS Krapkowice

22.03.2003 r. sobota

godz. 10.00 KS VITALAL JELFA - MOS Krapkowice

godz. 11.30 KMKS Kraśnik - KS GOŚCIBIA

23.03.2003 r. niedziela

godz. 10.00 MOS Krapkowice - KMKS Kraśnik

godz. 11.30 KS GOŚCIBIA - KS VITALAL JELFA

Ze sportowym pozdrowieniem
Prezes KS Gościbia
mgr Władysław PIĄTKOWSKI

Wystawę *Droga Krzyżowa* (zdjęcia na następnej stronie ułożył E.B.) można oglądać w Ośrodku Kultury w Sułkowicach.

Na ostatniej stronie są zdjęcia sklepów, których właściciele z Biertowic i Krzywaczki oraz prezes GS Sułkowice wraz z pracownikami zgodzili się na sprzedaż „Klamry”. Pozostałe sklepy w Sułkowicach, Rudniku i Harbutowicach sfotografujemy do następnych wydań gazety.

Wydawca:

Rada Miejska w Sułkowicach

Redaktor naczelny:

Stefan Bochenek

www.sbochenek.republika.pl

Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1,

32-440 Sułkowice, tel./fax 272 14 22

e-mail:klamra@sulkowice.pl

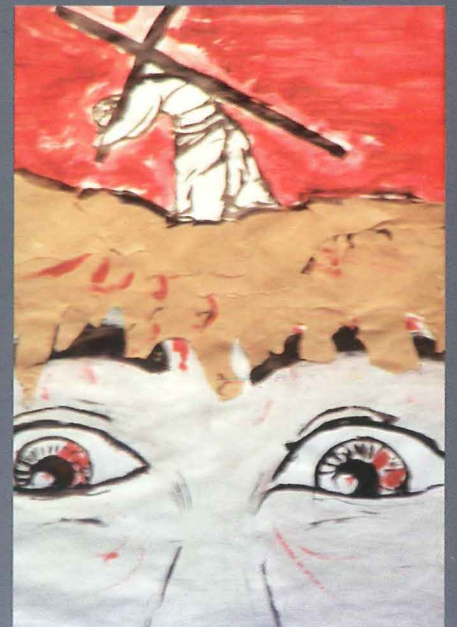
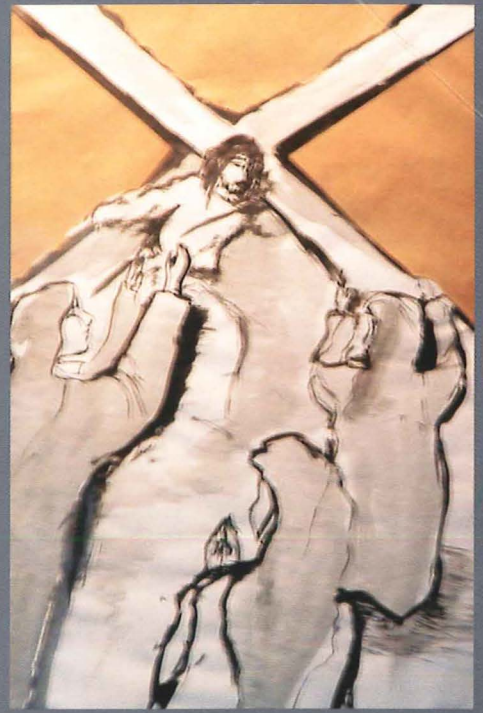
www.sulkowice.pl

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy i druk: Drukarnia „Styl”, ul. Ojcowska 1, 31-444 Kraków, tel./fax 413 81 51

DROGA KRZYŻOWA

Wybrane prace Karoliny Piechoty





Widok z Sułkowic - Węgier w kierunku Jaworza



Krzywaczka - sklep nr 2 GS



Sklep w Biertowicach na Krzyżówce



Biertowice - kiosk "Ruch"



Biertowice - sklep nr 3 GS